

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 25 Kwietnia v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Naywyższy Manifest.

z Bożey Łaski,

MY NIKOŁAY PIERWSZY,
CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI,
i tam daley, i tam daley, i tam daley.

Objawiamy Całemu Narodowi.

Pokoy z Portą Ottomańską, w Bukaresćie postanowiony, i w biegu lat szesnastu wielokrotnie zachwiewany, teraz nakoniec, pomimo wszystkich usiłowań NASZYCH około jego utrzymania, stanowczo przez nią zerwany został. Portą wyzywa Rossyją na walkę, grożąc jey niszczącą wojną; wzrusza powszechnie na nią uzbrojenie; ogłasza ją nieprzejednanym swym nieprzyjacielem; depce Konwencyą, w Akkermanie zawartą, i tém samém zrywa wszystkie dawniejsze umowy, przez nią utwierdzone; obwieszcza, iż samo zawarcie tego Aktu było z jey strony pozorem tylko do utajenia swych przygotowań do wojny.

Wnet potem znieważone zostały prawa i godność Rossyjskiej bandery; zatrzymane okręty; ładunki ich idą na zdobycz samowolności gwałtu; nawet poddani NASI są przymuszani albo zdradzić poddaństwo, albo opuścić niezwłocznie prowincye Tureckie; ciążna Bosforu zamknięta; handel NASZ Czarnomorski ścieśniony; miasta i prowincye kraju południowego, pozbawione tego jedynego odpływu swych produktów, zagrożone są niepoliczonemi stratami. Lecz nie dość tego. W tymże czasie, kiedy ugody o pokoy Rossyi z Persyją zbliżały się już do końca, zjawia się niespodziana w nich zmiana. Wkrótce z dostateczną pewnością okazało się, że Porta, zachwiewając determinacyą Persyi, i spieszném uzbrojeniem pogranicznych woysk swoich, obiecując silną jey pomoc, nie słowy już, ale działaniem samém wyszła na pole walki.

Tak doszedł miary nieprzerwany szereg naruszeń, wynikłych od chwili zawarcia Bukarestskiego Traktatu. Taki był owoc wspianiałych usiłowań Rossyi około zachowania pokoju z Portą.

Lecz i samey wspianiałosci są granice; przestępować je wzbrania honor imienia Rossyjskiego, godność PAŃSTWA, i nietykalność praw jego i sławy.

Nie pierwey, aż zmierzwszy całą przestżeń tych obowiązków, i ściśle przekonawszy się o ich konieczności, z boleścią, lecz razem z mocną ufnoscią w prawość NASZEY sprawy, Rozkazaliśmy woyskom NASZYM ruszyć, i z pomocą Bożką działać przeciw nieprzyjacielowi, który znieważył świętość związków pokoju i powszechnych praw narodów.

Pewni jesteśmy, że wszyscy wierni poddani NASI połączą z NAMI gorące swe modły do Naywyższego, ażeby Wszechmocna Jego prawica przewodniczyła Chrześcijańskiemu rycerstwu NASZEMU, i żeby niebieskiem Jego błogostawieństwem poświęcony był i zastniany oręż NASZ, podnie-

siony na obronę Świętego Prawowiernego Kościoła i ukochaney Oyczyzny NASZEY.

Dan w Sankt-Petersburgu dnia 14 miesiąca kwietnia roku od Narodzenia Chrystusowego 1828, Panowania NASZEGO roku trzeciego.

Na autentyku własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką podpisano tak:

NIKOŁAY.

(Kontr-assygnował) *Wice-Kancelarz Hrabia Nesselrode.*

Drukowano w Sankt-Petersburgu przy Sepacie d. 14 kwietnia 1828 roku.

DEKLARACYA.

Szczere życzenie Rossyi zostawania w pokoju z Cesarstwem Tureckiem nie spełniło się. Próżną była długa cierpliwość naszego Rządu, próżnemi i uciążliwemi ofiary, ku zachowaniu powszechney spokojności przezeń poniesione: Rossya nakoniec widzi się w konieczności zabezpieczenia swoich praw i pożytków na Wschodzie, i przynaglenia Porty Ottomańskiej do powinnego zachowania traktatów. Lecz, uciekając się z żalem do tego ostatecznego środka zadosyuczynienia, CESARZ JEGO MOŚCI pragnie, ażeby przyczyny wypowiedające się przez Niego wojny, równie słuszney, jak nieuchronney, były w zupełności wiadome światu.

Uptynęło szesnaście lat od zawarcia pokoju w Bukaresćie, i przez cały ten czas Rząd Ottomański prawie bezustannie zbaczał od postanowien, przezeń zatwierdzonych, bezustannie wyszukiwał sposobów, pod rozmaitemi pozorami, ażeby wstrzymać lub mitrężyć wypełnienie uczynionych przez siebie obietnic. Zdarzenia, dowodzące tego skrycia nieprzyjaznego dążenia polityki Tureckiej, były wielo-liczne. Ministeryum JEGO CESARSKIEY MOŚCI wykni je w tej Deklaracyi. Pokilkakroć, a osobliwie w roku 1821, Porta przez jawne działania obrażające, okazywała swoją nienawiść ku Rossyi; teraz znowu odkrywa swoje nieprzyjacielskie uczucia przez publiczne akta i jęcie się gwałtownych środków, znanych już w Europie.

W ten sam dzień, kiedy opuszczając Konstantynopol, Ministrowie trzech Mocarstw, zjednoczonych, bezinteresownemi, dla obrony wiary świętej i cierpiącej ludzkości postanowionemi traktatami, jeszcze oświadczaeli Porcie naywyższą chęć swoich Monarchów, niezrywania z nią stosunków pokoju, i podawali jey pewne do tego środki, kiedy i Porta ze swey strony także zaręczała o miłości pokoju (*), w ten sam dzień, już się gotowała wezwać wszystkie narody Mahometańskie, do powstania przeciwko Rossyi, głosząc, że nasz Rząd jest wiecznym nieprzejednanym wrogiem Muzułmaństwa, że on godzi na obalenie Państwa Ottomańskiego, i uroczyście wyznając przed światem, że w traktowaniu o pokoy szukała tylko czasu i sposobów do chwycenia się środków do wojny, i że umyśliwszy zawczasu niedopełnić ważniejszych postanowien Konwencyi Akkermankiej, zawie-

(*) W dołączonym przy tém liście Wielkiego Wezyra do Hrabiego Nesselrode, po którym prawie bezpośrednio nastąpił Hatti-Szerif 8 (20) grudnia.

rała ją na to, ażeby naruszyć. Nie mogła Porta nie wiedzieć, że tém wyznaniem unikczemnia też wszystkie poprzednie traktaty, konwencję Akkermańską potwierdzone: wszystko dowodzi, że ona przewidziała następstwa, i stosowała do nich swoje postępowania i zamiary.

Po odezwie Sułtana do narodu, nastąpiły uciskające dla Rosyan rozporządzenia: naruszone przywileje, właściwe naszym banderze; statki Rosyjskie zatrzymane i naczelnicy ich gwałtem zmuszeni do przedawania swoich zabranych ładunków w cenach, dowolnie naznaczonych; a nawet i te nieregularnie wypłacane, nieodpowiednie rzeczywistej cenie towarów, summy jeszcze zmniejszone znizieniem wartości monety; wkrótce potem oświadczone wszystkim poddanym Rosyi, że powinni zostać niewolnikami Porty, albo niezwłocznie wyjechać z jej posiadłości, a przez zamknięcie Bosforu wstrzymano wszelki ruch handlu na morzu Czarném; kwitnące tym handlem miasta nasze ponoszą ruynujące straty, i cały południowy kraj Cesarstwa utracą jedyną drogę odbytu swoich płodów, jedyny środek przez dogodną zamianę pomnażania swoich bogactw, i ożywiania przemysłu mieszkańców. Ale nie tém się jeszcze ograniczyły nieprzyjazne Turcyi działania. W tymże właśnie czasie, kiedy w Konstantynopolu przedsiębrane były środki, tak jawnie przeciwne pożytkom Rosyi, Jenerał Paskiewicz, po odznaczonej sławnemi skutkami wojnie, wchodził w układy o pokój z Persją. Dwór Teherański już oświadczył zgodzenie się na proponowane mu warunki, i wnet, przeciwko wszelkim oczekiwaniom, ze strony Pełnomocników Persyi zaczęła się okazywać oziębłość, chęć odwrócenia zawarcia ułożonego traktatu: za zwłoką nastąpiły spory, trudności; nareszcie wykrył się i zamiar trzymania się dalej działań wojennych. Przyczyny tego wiadome teraz Rosyi, z naygodniejszych wiary świadectw: wiadomo, że Baszowie w ościennych prowincjach tureckich spieszyli uzbroić się, i że Porta skrycie obiecywała pomoc Persom, ażeby zatrudniać wojsko nasze w tym kraju.

Tym sposobem Rząd Turecki, obwieszczając światu, że się odważył rozerwać węzły, kojarzących go z Rosją Traktatów, już w rzeczy samej wywraca wszystkie ich postanowienia; zagrażając prędkim rozpoczęciem wojny, już obarcza wszystkimi jej nieszczęściami poddanych Rosyjskich, szkodząc naszemu handlowi, i siląc się, chociaż bezskutecznie, rozniecić znowu płomień tej wojny tam, gdzie już miał ugasnąć.

Trzebaż dowodzić, że Rosya nie może znościć tych uraz i dozwałać, aby dalej trwały tak jawne nieprzyjacielskie działania. Wyrzec się naturalnych pożytków swojego położenia, dozwoić pozabawić siebie z praw, nabytych zwycięztwami i traktatami, równie chwalebne jak korzystne, znaczyłoby to poniżyć dostojność Mocarstwa, zdradzić honor, zdradzić pierwszą powinność Rządów.

Prawa i obowiązki Rosyi w tym razie są tém świętsze i oczywistsze, że jej miłość pokoju i umiarkowanie podlegać nie mogą wątpliwości. Ileżto razy od owej pamiętnej epoki, jak położony został koniec i postępom rokoszów i dążeniu do podbojów, Rosya poświęcała swoje osobiste naddrozsze pożytki dla zabezpieczenia powszechnej spokojności. Europa oddaje sprawiedliwość jej bezinteressowności, a pamięć tych działań wspaniałomyślny polityki, zbawiennych dla świata, zbawiennych dla samejże Turcyi, zachowaną zostanie na wieki w kronikach naszego czasu. Lecz Turcyja nie mając praw do powołności Rosyi, nie umie też jej cenić. nie zna ona, jak są zgodne z własnymi jej pożytkami postanowienia głównych jej Traktatów z naszym Dworem, postanowienia, przez które Rosya, w Kaynardzi, w Jassach, w Bukarescie, uznawszy i zabezpieczywszy polityczny byt Porty i całość jej posiadłości, bez wątpienia dopomogła do dalszego trwania tego mocarstwa. Ale za ledwo został zawarty ostatni z tych Traktatów, już Porta spieszyła korzystać z ówczesnych, sławnych ze swoich skutków, lecz trudnych

dla Rosyi okoliczności, aby niewzbronno i bezkarne łamać obowiązki tykoko przez nią przyjęte. Narodowi Serwijańskiemu obiecano było powszechne przebaczenie: wbrew danemu słowu, wojska Tureckie wtargnęły do Serwii i oznaczyły swój pochód łupieżstwem i krwi przelewem.

Dla Xięstw Mołdawii i Wołoszczyzny zawarowany był czas ulgi, i różne przywileje; Porta obarczyła je nowemi podatkami, wycięczyła dochody, uzupełniła spustoszenie tego nieszczęśliwego kraju. Obowiązywała się ona przeskadzać wycieczkom góralów Zakubańskich, i wbrew temu, jawnym sposobem poduszała ich do napadów na Rosją. Współ z tém ciągnęły się spory o władanie twierdzami, nieodbitcie potrzebnymi do bezpieczeństwa naszych granic Azyatyckich, spory, których bezzasadność sama Porta przyznała w dalszym czasie, przez postanowienia konwencji Akkermańskiej; ale domagając się zwrotu tych twierdz, przekonywała swojemi działaniami, jak są potrzebne dla Rosyi: bo tuż w naszym sąsiedztwie, na brzegach morza Czarnego, zaprowadzała, zachęcała przeciwny naturze handel niewolnikami, sprzyjała łupieżstwom, nieporządkom wszelkiego rodzaju. Nie dosyć tego jeszcze było: i wówczas już tak jak teraz zatrzymane były statki Rosyjskie na Bosforze, konfiskowane ich ładunki, naruszone wszystkie postanowienia traktatu handlowego roku 1783. W tymże czasie zwycięztwa błogosławione przez ludzkość, wynagrodziły czyny wielkopomnego CESARZA ALEXANDRA nacyzyszą sławą.

Dopełniwszy świętej sprawy oswoobodzenia Europy, mógł ON jednem słowem zwrócić swoje potężne rycerstwo na Portę Ottomańską. Ale wielka, pokój miłująca dusza Jego, nie znała podniet zemsty. Pomiął urazy i nie spieszył żądać powinnoego zadosy uczywienia krzywdom, ażeby nie zakłócić powszechnej spokojności, ledwo zaprowadzonej w Europie Jego staraniem i usiłowaniami. Nie korzystając ze szczególnych niezliczonych dogodności ówczesnego położenia Szwecji, CESARZ ALEXANDER chciał działać samém tylko przekonaniem, i w roku 1816 wszedł z Rządem Ottomańskim w układy, których celem było tylko zabezpieczenie porządku, dopełnienie wzajemnych zobowiązań, dalsze utrzymanie stosunków pokoju, na zobopólnej korzyści zasadzonych. Zakładów trwałości tego porządku i pokoju mógłby był szukać mocą oręża; Porta nie była w stanie Jemu się sprzeciwić.

Nie umiała ona dóżyć nawet istotnych przyczyn Jego umiarkowania. Przez cały czas układów, Rząd Turecki jakby się starał wyczerpać wspaniałomyślną cierpliwość CESARZA ALEXANDRA, odrzucając uporeczywie Jego przyjacielskie propozycje, wynurzając powątpiewania o Jego miłości pokoju, zaprzeczając Praw Rosyi, a nawet jawnie urągając się z jej potęgi, nie wiedząc, że działania tej potęgi były powściągane jedyną myślą: poświęcać prywatne korzyści dla dobra powszechnego i spokojności Europy. Wszakże ta spokojność ledwo mogła być zamąconą zerwaniem z Turcją. Przez nie nie naruszały się związki Rosyi z jej Sprzymierzeńcami; Cesarstwo Tureckie nie było ani w uczestnictwie, ani przedmiotem negocyacyi, przez które w roku 1814 i 1815, po tylu zawasnieniach, ustanowiony został nowy porządek polityczny dla ucywilizowanych narodów świata, pod tarczą Rządów, jednoczonych i wspomnieniami powszechnej sławy, i zgodnością prawideł i zamiarów.

W ciągu lat pięciu nasz Dwór i nasz Posel w Konstantynopolu z niezmordowaną życzliwością starali się o ustalenie pokoju; pomimo niedeterminacyi i dobrowolnej przewłoki Porty, nakoniec układy względem wypełnienia niektórych artykułów Traktatu Bukaresckiego przychodziły do końca, kiedy niespodzianie, powstanie Greków w Morei i wtargnienie do Mołdawii zdradzającego swą powinność Urzędnika Rosyjskiego, wzięcieli w narodzie i Rządzie Tureckim ślepa, zażartą nienawiść ku wszystkim Chrześcijanom, hołdowni

kom Porty bez różnicy winnych od niewinnych. Rossya niezwłocznie oświadczyła, jak było przeciwnym jej widokom i prawidłem, nierozsądne przedsięwzięcie Xiążęcia Ipsylantego. Jako Mocarstwo opiekujące się Xięztwami Mołdawii i Wołoszczyzny, bez trudności zgodziła się na przyjęcie potrzebnych środków dla obrony i prawne ukarania; ale wymagała od Porty, ażeby nąród, w niczem nie przestępujący swoich obowiązków, nie cierpiał za sprawców nieładu. Rady te rozsądku zostały odrzucone, wzgardzone; Postępowi JEHO CESARSKIEY MOŚCI w jego nawet pomieszkaniu wyrządzone liczne przykrości; szanowni Dignitarze Duchowieństwa Greckiego i Patriarcha ich Głowa, podczas dopełniania świętych obrzędów naszego Kościoła, oddani w ręce katowskie na haniebną kaźń śmierci, i wszyscy znakomitsi Chrześcijanie, złupieni, pohańbieni, bez sądu i badania zginęli w mękach; nie wielu ocalało się ucieczką. Środki te nie mogły powściągnąć buntów: Chrześcijanie prześladowani uzbęrali się, pożar wojny wszędy się szerzył. Nadaremnie nasz Poseł jeszcze się starał bytż pożytecznym Porcie, i w Nocie swojej z dnia 6 lipca 1821 roku podawał jej niezawodne, jedyne środki do przywrócenia spokojności; nakoniec oświadczywszy sprawiedliwe nieukontentowanie Dworu naszego przeciwko tym działaniom zajadłego fanatyzmu, prawie bezprzykładnym w dziejach, wypełnił dany sobie Nay wyższy rozkaz i opuścił Konstantynopol. Wówczas wszystkie sprzymierzone z Rossyą Mocarstwa, powodowane jednym uczuciem chęci zabezpieczenia powszechnego pokoju, usiłowały swoim pośrednictwem i radami odwrócić niebezpieczeństwa, grożące Turcyi i zasłonięmu jej Rządowi. Nasz Rzząd ze swej strony postanowił nie wymagać niezwłocznego zadosyć uczynienia, mając jeszcze nadzieję pogodzenia swoich praw i dostojństwa ze środkami ostrożności, które w ówczesnym położeniu Europy zdawały się bytż nieodzownymi do zachowania jej spokojności. Nowe te oznaki przychylności, te wielkie ofiary Rossyi, bytż nadaremne. Usiłowania naszych Sprzymierzeńców nie mogły pokonać uporczywości Turcyi. Zapewne łudzając się i co do istotnych pobudek CESARZA ALEXANDRA, i co do własnych sił swoich, niezachwianie ona godziła na wytypienia narodów Chrześcijańskich, sobie podwładnych: wojna z powstałymi Grekami dzień ode dnia stawała się krwawszą, zaciętszą, pomimo starań i wtenczas już podjętych względem przywrócenia pokoju w Grecyi. Porta zagrażała i Serwii, chociaż spokojney i wierney w dopełnianiu wszystkich swoich obowiązków. Zajęcie wojskiem Mołdawii i Wołoszczyzny trwało, wbrew postanowieniom względem zarządu tych Xięztw, wbrew danym Postępowi Angielskiemu niezawodnym przyrzeczeniom, i wtedy już, kiedy Rossya, ufając tym przyrzeczeniom, postanowiła wznówić swoje pierwsze stosunki z Rządem Ottomańskim. Tak uporczywe nieprzyjacielstwo przebrało nakoniec miarę cierpliwości CESARZA ALEXANDRA. W październiku 1825 roku na Jego rozkaz wręczoną została Ministeryum Tureckiemu mocna protestacya przeciwko jego działaniom, i kiedy śmierć zawczesna przecięła dni tego ubóstwianego od poddanych Monarchy już bytż przez Niego objawiony zamiar przyngalenia Porty do szanowania praw Rossyi.

Początek nowego Państwa oznaczony bytż nowymi dowodami umiarkowania i zamiłowania w pokoju. Wstępując na Tron Przodków, CESARZ JEGOMOŚC niezwłocznie rozkazał rozpocząć negocyacye z Portą, dla porozumienia się w tych rzeczach, które w szczególności tyczyły się Rossyi. Wkrótce potem, 25 marca (4 kwietnia) 1826 roku, JEHO CESARSKA MOŚĆ wespół z Królem Angielskim proponowali środki medyacyi, które wymagały ogólne dobro Europy. Wszystkimi postępkami, wszystkimi planami JEHO CESARSKIEY MOŚCI kierowała stateczna, gorliwa chęć uniknięcia ostateczności. Z jednej strony, CESARZ JEGOMOŚC, spodziewając się, że zgodnym działaniem dwóch potę-

żnych Mocarstw, łatwo i prędko będzie położony koniec wojnie, pustoszącej wschód Europy, rzekał się wszelkiego osobnego bezpośredniego uczestnictwa i wpływu w tej ważnej sprawie; z drugiej, ciągnąc dalej szczególne układy z Portą, JEHO CESARSKA MOŚĆ starał się, przerwaniem naszych z nią sporów, uchylić i tę przeszkodę w pogodzeniu Greków z Rządem Tureckim. W tych okolicznościach, i w tym zamiarze rozpoczęto negocyacyę w Akkermanie: ukończyła się ona podpisaniem dodatkowej konwencyi do Traktatu Bukarestskiego. Postanowienia tego Aktu znów dowiodły umiarkowania naszego Rządu, zawsze poddającego rachuby polityki potrzebom sprawiedliwości, i niepozwalającego sobie używać na złe, ani dogodności położenia, ani przewagi sił i środków powodzenia. Skutkiem Akkermankiej ugody, tak pożytecznej dla Porty, bytż naznaczenie trwałey Missyi Rossyjskiej do Konstantynopola, i wkrótce potem traktat 24 czerwca (6 lipca) 1827 roku objawit światu, że Rossya nie odmienia prawideł bezinteresowney polityki, które były zasadą postanowień protokołu 25 marca (4 kwietnia). Przepisanymi w tym Traktacie środkami pogodzone są prawa i życzenia narodu nieszczęśliwego z całością, ze spokojnością, z rzeczywistym dobrem Cesarstwa Tureckiego. Zbawienne te środki zostały przełożone Porcie, a Dwory sprzymierzone, silnemi, ale pełnemi przyjacielstwa radami, starały się skłonić ją do wstrzymania krwi przelewów. Z zupełną otwartością udzielone jej zostały wszystkie plany Mocarstw sprzymierzonych; oświadczone, że w razie odrzucenia, floty ich będą zmuszone powściągnąć trwanie wojny, która z natury swojej zarówno przeciwna i niebezpieczna na morzach, i potrzebom handlu, i moralnemu uczuciu narodów Europejskich. Porta wzgardziła i temi radami i ostrzeżeniami. Jeden z jej naczelników wojskowych, zawarłszy rozejm, niespodzianie go naruszył i naraził się na bitwę. Ale i bitwa Nawaryńska, konieczny skutek złamania danego słowa, i uderzenia bez przyczyny, była dla Mocarstw sprzymierzonych powodem do nowego okazania miłości pokoju, do nowych starań w przeświadczeniu Porty, o nieodzowności pogodzenia się, dowiedzenia, jak dla niej jest ważnym zatwierdzenie spokojności Wschodu przez wzajemne poręki, a razem, za pośrednictwem rozsądnych, nieuciążliwych ustąpięń, zapewnienia swojego bezpieczeństwa na przyszłość.

Na te przełożenia, na te usiłowania życzliwości, Rzząd Turecki odpowiedział swoją odezwą do narodu 8 (20 grudnia) i jejciem się środków, z których każdy jest naruszeniem traktatów i praw Rossyi, a wszystkie skierowane są do szkodenia jej, do wzniecenia w jej sąsiadach nieprzyjacielskich ku niej uczuć i zamiarów, do szkodzenia jej handlowi i zmniejszenia pomyślności.

Dług honoru, obowiązek strzeżenia pożytków swoich poddanych, nie pozwalają Rossyi zostawać w takich stosunkach z Turcyą. CESARZ JEGOMOŚC wypowiada wojnę Porcie Ottomańskiej; wypowiada ją z boleścią, lecz i z mocnym przekonaniem, że w przeciagu zeszłych lat szesnastu zostały wyczerpane wszystkie środki dla zasłonięcia Turcyi od klęsk, które sobie sama będzie winna.

Przyczyny tej wojny dostatecznie okazują, co będzie jej przedmiotem.

Jest ona skutkiem polityki Rządu Tureckiego: Rzząd ten obowiązany bytż powinien zadosyć uczynić Rossyi za straty wojny i za straty handlujących poddanych JEHO CESARSKIEY MOŚCI. CESARZ JEGOMOŚC przedsięwzięte tę wojnę dla nieodzownego utrzymywania Traktatów naruszonych, jakby nieuznawanych przez Portę; powodzenia jej powinny na przyszłość zabezpieczyć w pewnych rękomyjach rzeczywistość i pewne dopełnienie traktatów. Nareszcie tej wojny wymagają ważne pożytki handlu Czarnomorskiego, którego pomyślność zawisła od wolności związków przez Bosfor, i jednym z przedmiotów usiłowań i pieczołowitości Rossyi będzie otwarcie swobodney żeglugi po Bosforze dla wszystkich narodów Europy.

Ale i przymuszona użyć siły ku obronie praw

swoich, Rossya, pomimo rozgłaszań Partcy, nie ma nienawiści do tego Mocarstwa, nie zamierza jego obalenia. Gdyby zamiary naszego Rządu były skierowane do wojny nieprzejednanej i do obalenia Cesarstwa Tureckiego, jużby on dawno korzystał z jednego pomiędzy niezliczonymi, ciągle następczącymi się zdarzeniami do zerwania. Rossya nie ma nawet zamiarów wczasy dumy; dosyć jest przedmiotów do troskliwej pieczołowitości jej Rządu w rozległych krainach, jemu podwładnych. Wypowiadając wojnę Porcie, z odrębnych niemających związku z Traktatem 24 czerwca (6 lipca) przyczyn, nie odstępował on od postanowień tego Traktatu. Zawierając go, Rossya nie mogła wyrzec się ochraniać swoich własnych praw, albo przyjąć na siebie obowiązek znoszenia krzywd, i nie wymagania koniecznych wynagrodzeń. Wszakże wszystkie warunki, wszystkie prawidła, w tym Akcie opisane, będą przez nią w ścisłości zachowane. Sprzymierzeńcy jej zawsze znajdą w niej gotowość, do wyszukiwania spólnie z nimi środków, dla dopełnienia warunków Traktatu Londyńskiego. I obowiązek Chrześcijaństwa, i natchnienia uczuć, któremi ludzkość słusznie się chlubi, zarówno wymagają, dokonania wzajemnie danych przez Mocarstwa sprzymierzone przyrzeczeń; Rossya w każdym razie będzie dopomagała im statecznie, gorliwie, i z dogodności swojego szczególnego położenia korzysta jedynie dla tego, iżby przedzysłać cel Traktatu 24 czerwca (6 lipca), nie odmiennając w niczym, ani jego charakteru, ani jego działań.

CESARZ JEJOMOŚĆ umyślił nie składać oręźa, dopóki bezpieczeństwo i pożytki jego Mocarstwa, nie będą zawarowane na zasadach, w tej deklaracji opisanych. Mocno On ufa pomocy Najwyższego. Bóg, potężny w bojach, słucho modlitwy czystych sercem, i błogostawi słusznej sprawie.

Dana w Sankt Petersburgu, 14go kwietnia 1828 roku.

U W A G I.

Postępki Rządu Tureckiego, o których mowa jest w Deklaracji: zatrzymanie okrętów Rossyjskich; przeszkody, czynione żegludze ich na Bosforze, zabranie ich ładunku, przymuszenie szyprow do przedawania tych ładunków za cenę, samowolnie naznaczoną; nakoniec wyprawienie kupców i w ogólności wszystkich poddanych Rossyi z państw Ottomańskich, jawnym są pogwałceniem postanowień trwających między Rossyą a Portą Traktatów. Trzeba chyba przytoczyć sameż słowa tych postanowień, ażeby pokazać, do jakiego stopnia Rząd Ottomański zapomina przyjętych przez się zobowiązań:

10d) Zatrzymanie okrętów Rossyjskich.

„Wysoka Porta pozwala takim rzeczywiście okrętom kupieckim Rossyjskim, jakich inne Państwa do handlu w jej portach i wszędzie używają, wolnego przechodu z morza Czarne na Białe, a z Białego na Czarne” (artykuł 11 Traktatu pokoju, zawartego w Kuczuk-Kaynardzi.)

„Wysoka Porta pozwala z zupełną wolnością w powszechności wszystkim poddanym Rossyjskim, nawigacją i handlem swym prowadzić we wszystkich jej prowincjach, jak na lądzie, tak i na morzach, wodach i rzeką Dunajem, i wszędzie, gdzie nawigacja i handel dogodni dla poddanych Rossyjskich znajdują się.” (artykuł 1szy Traktatu o handlu, zawartego w Konstantynopolu 1783 roku.)

„Porta Ottomańska tém obowiązują się, nie tylko nie czynić żadnej przeszkody takim idącym okrętom pod banderą Rossyjską; ale te okręty, które będą naładowane towarami nie na sprzedaż w prowincjach Porty, nie powinny być podciągane już i najmniejszemu zatrzymaniu lub przegładaniu, jakimbykolwiek towarem były ładowane” (artykuł 3oty tegoż Traktatu).

2) Przeszkody czynione żegludze naszych okrętów na Bosforze.

„Umówiono się, że wszystkie kupieckie pod

banderą Rossyjską okręty, swobodnie mogą przechodzić kanałem, Konstantynopolitańskim, z Czarne-morza na Białe, i wzajemnie z Białego na Czarne.” (Artykuł 30 Traktatu o handlu 1783).

„Wysoka Porta będzie przestrzegała ściśle i nienaruszenie wszystkich warunków pomienionego Traktatu handlowego, zdjąwszy wszystkie zarządzenia, przeciwne myśli tych postanowień, nie kładąc żadnych zagród wolnej żegludze statków kupieckich pod banderą Rossyjską na wszystkich morzach i innych wodach Państwa Ottomańskiego, bez żadnego wyłączenia.” (Artykuł 7my Traktatu Akkermanskiego.)

3cie) Zabranie ładunków.

„Nie mają one (kupieckie okręty Rossyjskie) być przymuszane do wyładowywania w Konstantynopolu albo w innym jakimkolwiek miejscu, wieszonych na nich ładunków.” (Artykuł 31szy Traktatu o handlu 1783).

„Jeżeliby zdarzyło się, ażeby te okręty zapsami żywności były ładowane, dla wywozu ich z Rossyi do innych prowincyi, Porcie niepodległych, albo, jeżeliby im znówu się zdarzyło wieść z tych krajów zapasy żywności do krajów Rossyjskich, hyleby tylko one nie z prowincyi Państwa Ottomańskiego były: tedy te okręty, nie zatrzymując się dla teysamey przyczyny nigdzie w Państwie Ottomańskim, nie mają ulegać żadnemu ziemskiemu urządzeniu, ale swobodnie przechodzić mają przez kanał Konstantynopolski.” (Artykuł 35ty Traktatu handlowego 1783.)

4) Przymuszenie szyprow Rossyjskich przedawać swe ładunki po cenach, samowolnie naznaczanych.

„Wysoka Porta obowiązują się nie przymuszać kupców Rossyjskich przeciw ich woli do kupowania lub przedawania towarów. (Artykuł 7my Traktatu handlowego 1783.)

„Wysoka Porta będzie się ściśle stosowała do warunków w artykułach 31 i 35 tego Traktatu (1783 roku), któremi przyznane jest prawo wolnej na kanale Konstantynopolitańskim żeglugi wszystkim Rossyjskim okrętom kupieckim, ładowanym zapasami żywności lub innymi towarami i produktami Rossyjskimi, albo innych Państw, niepodległych Państwu Ottomańskiemu, i także prawa wolnego zbywania tych zapasów żywności, towarów i produktów.” (Artykuł 7my Traktatu Akkermanskiego.)

5) Wyprawianie poddanych Rossyjskich z państw Tureckich.

„Pozwalają oba Państwa kupcom przebywać w prowincjach swoich tyle czasu, ile interessa ich potrzebować będą.” (Artykuł 11 Traktatu, zawartego w Kuczuk-Kaynardzi.)

„Wolno wszelkiemu Rossyjskiemu handlującemu jeździć, mieszkać i być w prowincjach Porty pod szczególną protekcją jej Rządu, tyle czasu, ile dobro jego handlu potrzebować może.” (Artykuł 1szy Traktatu handlowego 1783 roku.)

„Wysoka Porta dozwala kupcom, kapitanom okrętowym i wszystkim w powszechności poddanym Rossyjskim, używać wszystkich pożytków, prerogatyw i zupełnej wolności handlu, zgodnie z istotnymi warunkami traktatów, trwających pomiędzy obudwoma Państwami.” (Artykuł 7my Traktatu Akkermanskiego.)

Naruszywszy prerogatywy, właściwe poddanym Rossyjskim, handlowi ich i banderze Rossyjskiej; Porta obiecała zapłacić niezwłocznie za towary trzecią część ceny, przez nią samą naznaczoną, i nazaczyła terminy dla wypłaty resztującej summy; ale w tymże czasie przystąpiła do przebijania swej monety i zniżyła jej wartość 3otą procentami przeciwko dawniejszej.

Ministryum Jego CESARSKIEJ Mości poczytuje potrzebnem także wymienić tu niektóre jeszcze godne zauważenia okoliczności ostatnich negocyacji i dawniejszych naszych stosunków z Persyą.

DODATEK

Wilno dnia 25 Kwietnia v. s. 1828 roku.

W roku 1821, kiedy Porta postępowaniem swoim wzbudziła słusne nieukontentowanie w Bogu spoczywającego CESARZA ALEXANDRA, i zerwanie Rosyji z tém Mocarstwem zdawało się niemiuniknioném, Persowie wydali wojnę Turcyi. Rossya nie tylko nie starała się korzystać z tego zdarzenia, które mogłoby sprzyjać własnym jej działaniom, nie tylko nie wspierała Persyi i nie utwierdzała jej w zamiarze przedłużania wojny z Portą, ale niezwłocznie uwiadomiła, że nigdy nie chciała tej wojny, a nawet przeciwnie, żądała narychlejszego jej ukończenia. W 1828 roku, kiedy układy o pokoy między Dworami St. Petersburgskim i Teherańskim zbliżały się do szczęśliwego ukończenia, Turcyja, uwiadomiwszy Persów przez Baszę Wańskiego, że wkrótce nastąpi rozzerwanie jej z nami, nakłaniała ich do niezawierania traktatu z Rosyją i obiecała im pomoc w woysku. Dwa Baszowie sąsiadujących z temi w granicami Rosyjskich prowincy, Karski i Achalcygski, pozbawieni zostali urzędów swoich za to jedynie, że daleko przed wydaniem Hatti-Szerifu $\frac{2}{3}$ Grudnia, przyjacielskie mieli stosunki z Naczelnie dowodzącym armią Rosyjską.

Uważamy jeszcze, że Porta nazywa Rosyją jawnym, nieprzejednanym nieprzyjacielem Islamizmu: a wszystkim wiadomo, że w państwach JEGO CESARSKIEJ MOŚCI miliony mieszkańców spokojnie i uroczyście, pod zasłoną praw powszechnych, wyznają wiarę Mahometańską i odprawiają nabożeństwo podług jej obrzędów, używają wszystkich praw cywilnych, zarówno z dalszymi poddanymi CESARZA JEGOMOŚCI.

Załączony do tego List Wielkiego Wezyra do Hrabiego *Nesselrode*, pod dniem $\frac{30}{12}$ listopada 1827 roku, i odpowiedź Wice-Kanclerza na ten list, dostatecznie okazują, jak różne są postępowania i prawidła polityczne dwóch Dworów. W pierwszym Porta zapewnia o swoich spokojnych zamiarach, a gotowała się do wydania Hatti-Szerifu $\frac{2}{3}$ grudnia; w drugim nasz Rząd, chociaż przymuszony oświadczyć wojnę Porcie, nie przestaje podawać jej środków do jak narychlejszego przywrócenia pokoju.

Tłumaczenie Listu Wielkiego Wezyra do Hrabiego *Nesselrode* pod dniem 25 miesiąca Dżemaziulewel 1248 roku Hegiry, $\frac{30}{12}$ Listopada 1827 roku.

Wysoce Szanowny i wielce ukochany Przyjacielu!

Oświadczać wam, jak serdecznie pragnę zachowania zdrowia waszego i przyjacielskich uczuć, razem oświadczać, iż po Konwencji Akkermanńskiej, szczęśliwie zawartej między Wysoką Portą a Dworem Rosyjskim, która mocniej jeszcze utwierdziła wzajemne pomiędzy niemi przyjacielskie związki, Przechacny *Ribeauvillier*, w godności nadzwyczajnego Posła i Ministra Pełnomocnego CESARSKIEGO Dworu, oddał Jego Wielkości Sułtanowi, na uroczystej audyencji, ze zwyczajnymi obrzędami, List JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, i także wręczył Wielkiemu Wezyrowi swe listy wierzytelne; jemu w tém zdarzeniu uczyniono nayskawsze przyjęcie, i okazano wszystkie te honory i poważenie, jakich wymagały trwające wzajemnie spokojne a przyjacielskie chęci. Razem też starano się dać jak nayszybszy bieg wszystkim interessom, odnoszącym się do warunków, Traktatami postanowionych, i urządzić wszystkie inne, ale tymczasem uczynione zostały Wysokiej Porcie, i z naleganiem, niektóre szkodliwe dla niej i żadnego niemające związku z Traktatami propozycyę, na które Porta niejednokrotnie w komunikacjach swoich i układach odpowiadała szczerze i otwarcie,

zgodnie z prawością i prawdą. Potym wielokrotnie oświadczała ona żądanie, i domagała się ażeby pomieniony Minister donosił CESARSKIEMU Dworowi, o mocnych przyczynach i koniecznych powodach do jej postępowania, i żeby on oczekiwał sprawiedliwego na to rozwiązania; ale ten Minister, przeciw wszelkiemu spodziewaniu się, nie uważając na prawa, przynależne Rządowi i nie dopełniając obowiązków Posła, nie okazał należytej uwagi ku oświadczeniu Wysokiej Porcy, i umyśliwszy wyjechać z Konstantynopola, żądał na to zezwolenia. A jednakże nie podlega wątpliwości, że przyjazd Posłów Mocarstw przyjacielskich i przebywanie ich w Konstantynopolu, mają za cel utrzymanie i wypełnienie trwających Traktatów, a następnie ten czyni przeciwko prawu narodów, któ takim sposobem opuszcza stolicę, zaprowadzając spory o interessa, nienależące do postanowień Traktatów.

Na tej osnowie nakoniec oświadczone pomienionemu Ministrowi, iż jeśli on jest umocowany od Dworu swojego do takiego wyjazdu z Konstantynopola, tedy podać powinien Wysokiej Porcie Notę z wyjaśnieniem przyczyn tego wyjazdu, aby to mogło posłużyć w potrzebnym zdarzeniu za należyty dowód, i żeby przez to były zachowane zwyczajne, oddawna ustanowione prawidła; ale on i od tego się wymówił, a zatem prawdziwa istota danego jemu poruczenia zostaje w niepewności. Wysoka Porta ze swojej strony wyrzała się w konieczności działania takim sposobem, ażeby nie oświadczać zgadzania się na żądane przez pomienionego Ministra pozwolenie, i nie odmawiać na nie; a tym czasem ten Minister już sam przez się opuścił Konstantynopol. Za tém, i dla uwiadomienia o tém, posyłam do J. W. P. ten list przyjacielski.

Otrzymawszy go i powziąwszy, że Wysoka Porta zawsze miała i ma jeden tylko zamiar i życzenie, utrzymać pokoy i dobrą zgodę, i że jedyną przyczyną wyjazdu Ministra Rosyjskiego był on sam, zapewne J. W. P., czego mocno się spodziewamy, dołożysz swoich starań dla dopełnienia obowiązków przyjaźni.

List Wice-Kanclerza Hrabiego *Nesselrode* do Wielkiego Wezyra pod dniem 14 kwietnia 1828 roku.

Jaśnie Oświecony Wielki Wezyrze!

Miałem honor otrzymać i okazywać JEGO CESARSKIEJ MOŚCI list J. O. P. pisany do mnie pod dniem $\frac{30}{12}$ listopada 1827 r. CESARZOWI JEGOMOŚCI po-

dobało się rozkazać mi, niejaki czas strzymać się z odpisem, sądząc, że Wysoka Porta może jeszcze korzystać z tego czasu i odmienić powzięte przez nią postanowienie: bez tego niezwłocznie po otrzymaniu Noty J. O. P. uwiadomiłbym Go, że Ministerium Otomańskie myli się, jeśli mniema, że postępowanie byłego w Konstantynopolu Posła Rosyjskiego, nie będzie uroczyste i w zupełności approbowane przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ. Wysoka Porta nie mogła nie wiedzieć, że Radca *Tayny Ribeauvillier*, we wszystkich układach o Grecyi czynił nie inaczej, jak z wyraźnych rozkazów CESARZA JEGOMOŚCI: gdyż jej urzędowie były komunikowane postanowienia, których trzy Mocarstwa Sprzymierzone trzymać się obowiązały w tej rzeczy, i Poseł nasz także uroczyste oświadczył, że on jest wykonywaczem życzeń i widoków JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. Wysoka Porta nie mogła się uwodzić, i względem rzeczywistego charakteru uczynionych jej przełożeń dla pogodzenia z Grekami: dowiedziono jej było, że użyciem środków, przez Dwory Sprzymierzone podanych, pokoy, istotnie potrzebny dla dobra handlu i ogólnej spokojności Europy, byłby przywrócony, na osnowie trwałej bez naruszenia całości Państwa

Ottomańskiego; że przez nie odmieniłyby się tylko kształt jej stosunków z Grecją, i Portą, w zamian nieuciążliwych i nieuniknionych zezwoleń, otrzymałaby wielkie pieniężne wynagrodzenia, nabyłaby nowych sposobów do pomnożenia swojej wewnątrz pomyślności. Poseł JEHO CESARSKIEJ MOŚCI niejednokrotnie przedstawiał to Ministrom Porty, tak w osobistych z nimi rozmowach, jak i w notach swych urzędowych i konfidencyjnych; nie miał on potrzeby wszystkiego, co było już powiedzianem, powtarzać nanowu na piśmie, czego od niego wymagano bez żadnej przyczyny, i nie mógłoby sprawić żadnego skutku. Zdanie i przedsięwzięcie CESARZA JEGOMOŚCI były mu dostatecznie wiadome, i na zgodne z niemi przedstawienia, Porta kilkakrotnie odpowiadała oświadczeniem niezgadzenia się. Mógłże on w takim położeniu zdeterminować się prosić o nowe instrukcje lub ich oczekiwać? Skutkiem postępowania samej Porty, zostawało mu tylko, ażeby nie uniżyć godności Dworu swojego, wyjechać z Konstantynopola, i przez to dać uczuć Ministeryum Jego Sułtańskiej Mości, do czego wiodą takie postępowania, w nadziei, iż ono potrafi jeszcze pomyśleć o grożących dla Turcyi niebezpieczeństwach, i przestanie działać podług zgubnego natchnienia namietności. CESARZ JEGOMOŚĆ widzi z boleścią, że Wysoka Porta nie oddaje sprawiedliwości JEHO prostodusznej i samą przyjaźnią technącej polityce; że ona ze swojej strony przedsięwzięce środki, przez które naruszane są jej traktaty z Rosją; że naruszając główne postanowienia tych Traktatów, stara się ona szkodzić dobru handlu Czarnomorskiego i poddanym JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, i oświadcza wszystkim Muzułmanom, iż postanowiła płacić złem za dobre, na dowody chęci pokój odpowiadać wojną, i nigdy nie wypełniać uroczyscie przyjętych przez nią zobowiązań. Dla J. O. P. nie będzie zadziwiającą, że skutkiem tak widocznie nieprzyjacielskich środków, dotąd niezaniechanych, pomimo przełożenia i starania przyjaźnych i sprzymierzonych Dworów, otrzymałem od NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, PANA mojego, rozkaz, w odpowiedzi na list J. O. P. pod dniem 30 listopada (12 grudnia) 1827 roku, przesłać J. O. P. załączoną tu Deklaracyą. Zatem niezwłocznie, dla należytego za naruszenie traktatów zadosyćczynienia, wojska CESARZA JEGOMOŚCI weyda do Państw Jego Sułtańskiej Mości. Ile boleśną jest dla NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, PANA mojego, widzieć się w konieczności uciekania się do mocy oręża, tyleż MU będzie przyjemną, co rychley położyć koniec nieprzyjacielskim działaniom, i jeżeli Umocowani od Jego Sułtańskiej Mości przybędą do Naczelnie Dowodzącego Wojskiem Rosyjskiem, zostaną przyjęci z pożądaną uprzejmością; ale potrzeba, iżby ze strony Porty oświadczone, było szczerze postanowienie przywrócenia i uczynienia skutecznemi swe Traktaty z Rosją, przystąpić do warunków, zawartych 24 czerwca (6 lipca) 1827 roku między Rosją, Anglią i Francją, przedsięwziąć środki dla zaradzenia na czas przyszły wszelkim postępowaniom podobnym do tych, które teraz, wzbudziwszy sprawiedliwe, nieukontentowanie JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, sprowadziły wojnę; nakoniec i wynagrodzić dostatecznie Rosją za straty, przez Rosyjskich poddanych poniesione, i za straty z wojny, które z trwaniem jej powinny się bardziej, a bardziej powiększać. CESARZ JEGOMOŚĆ, w zdarzeniu nawet rozpoczęcia negocyacji, nie może strzymywać działania wojsk swoich, ale umiarkowanie, odznaczające wszystkie widoki JEHO polityki, wczesnie upewnia, że te negocyacje mogłyby rychło skończyć się, postanowieniem pokoju trwałego, który zawsze będzie przedmiotem nayżywszych życzeń JEHO CESARSKIEJ MOŚCI.

Mam honor bydź

Sankt-Petersburg dnia 16 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Wczora w niedzielę, d. 15 t. m., po odprawieniu Mszy ś., przeczytano, w kościele Najświętszej Panny Kazańskiej, Manifest JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, oświadczejacy wojnę Porcie Ottomańskiej. Nayprzewielebniejszy *Serafim*, Metropolita Nowgorodzki i Sankt-Petersburski, w asystencyi Duchowieństwa, zaśpiewał potym *Te Deum* dla uproszenia Wszechmocnego o błogosławienstwo dla wojsk naszych. Podobnież nabożeństwo odprawiono się we wszystkich kościołach stolicy.

— J. K. W. Xiążę Jmé Eugeniusz Wirtemberski przybył do tutejszey stolicy.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 12 kwietnia.

Słychać, iż Dwór Angielski oświadczył, że będzie neutralnym w przypadku wojny między Rosją i Portą, a wspólnie z Francją utrzyma traktat z dnia 6 lipca. (z *Gaz. War.*)

A N G L I A.

Londyn dnia 12 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Baron *Mareuil*, nowy poseł Francuzki przeznaczony do Portugalii, po długiej rozmowie z Xiążęciem *Pougnac*, posem francuzkim przy Dworze naszym wyjechał natychmiast do *Portsmouth*, z kąd popłynie do *Lizbony*.

Słychać, iż rząd nasz odebrał doniesienie z *Lizbony*, późniejsze od ostatnich z d. 4 b. m., że Infant *Don Miguel* w d. 8 b. m. ogłosił się samowładnym Królem Portugalii.

Odebrane tu listy z *Fernambuko* pod dniem 1 marca, zawierają wiadomość, iż *Rivadavia*, były Prezydent Rzeczypospolitey Buenos Ayreskiej, miał przybyć do *Rio-Janeiro*, dla układania się o pokój. Ze zaś ostatnie listy z *Rio-Janeiro* dochodzą tylko do dnia 31 stycznia, bydź więc może, iż ta wiadomość jest prawdziwą.

T U R C Y A.

Stambuł d. 26 marca.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Panuje tu wprawdzie ciąga spokojność. Wielki Sułtan, i ci którzy go naybliżej otaczają, są bardzo przystępnymi i niejako obojętnymi na wszystko. Wszakże podwojono uzbrajania wojenne i wojsko ciągnie z pośpiechem. Oddziały Kurdów, milicye i część pospolitego ruszenia, wyszły z okolic stolicy ku *Adryanopolowi*. Mieszkańcy tutejsi z obawą oczekują przyszłości, i każdy, kto niejaki majątek posiada, stara się go zabezpieczyć. Słychać, iż Wielki Wezyr pojedzie do wojska do *Adryanopola*, i że Wielki Sułtan wkrótce się z nim uda.

Przez Tatarów odebrano tu wiadomość z *Alexandryi*, iż Vice-Król Egipski *Mehmed Aly*, w skutku mocnych przełożeń Konsulów Angielskiego i Francuzkiego, wydał rozkaz synowi swemu *Ibrahimowi*, aby zupełnie ustąpił z Morei. Postanowienie to sprawiło mocne wrażenie w tutejszey stolicy, i (jak łatwo się domysleć można) rozgniewało bardzo W. Sułtana.

Od granic tureckich z kwietnia.

Donoszą z *Tryestu*, iż dowódca tamecznego portu odebrał rozkaz, aby nie dozwalał zawijać okrętom, mającym banderę Grecką.

Pogłoska o bitwie w Serwii, między tamecznymi mieszkańcami a wojskiem Tureckiem, okazała się bezzasadną. (*G. W.*)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 25 Kwietnia r. 1828 Roku.

i Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu Cza-
sowej Expedycyi ogłasza się, iż z przyczyny nie-
jawienia się życzących kupić muirowanego domu
kupca Wileń. Alexandra Słuckiego w mieście
Wilnie na Zarzeczném przedmieściu pod N. 587,
588 i 589 położonego, ze wszelkimi do niego at-
tyuencyami i zakładami, podług świadectwa Wileń.
Głównego Sądu 2go Departamentu 21 sierpnia
1808 roku za N. 1638 ocenionego 67,522 rub. sr.,
a podług oceny w 1816 roku zrobioney 74,444 rub.
59 kop. assygn. i miedzią, oddanego na sprzedaż z
publicznych targow, dla uzyskania liczący się na
Słuckim. w Guberniach: Pskowskiej i Sanktpeter-
sburskiej odkupney niedoimki wogóle 142,846
rub. assygn., na oznaczone uprzednio terminy, na-
znaczono nanowó, a mianowicie: iszy 16, 2gi 18
lipca terażn. roku, a ostatni we trzy miesiące od
dnia pierwszego wydrukowania, które późniy na-
stąpi w Moskiewskich albo Sanktpetersburskich
gazetach; zatem życzący należeć do takowych tar-
gow, zechcą przybyć do tego Rządu na wyżey
pomienione terminy Dnia 21 kwietnia 1828 r.

Sowietnik Dmitrewski.
Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stołu Jan Konarzewski.

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu o-
głasza się, iż wzięci na nieokazanie na piśmie
świadectw arestanci, a mianowicie: Jakub Ku-
żmin, Jermolaj Pietrow, Zacharyasz Ułaskow-
ski, Augustyn Nowicki, Iwan Alchimowicz, I-
wan Krabléczyk, Janko Soroka, Jan Jancze-
wski, Bazyli bez nazwiska, Grzegorz Kużmin,
i Sidor Iwanow, którzy powiadali, że miejsca
urodzenia, stanu i pochodzenia swego niepamię-
tają; na osnowie Imiennego Naywyższego Uka-
zu 25 lutego 1823 roku uznani za włóczegów
i odesłani do Syberyi na zaludnienie. Przymio-
ty pomienionych włóczegów: Kużmin wzrostu
2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługowatey, nosa
długiego, oczu szarych, włosów na głowie, wą-
sach i brodzie światłobląd, od urodzenia lat
30; Pietrow wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy
okrągłej pełney rumianej ospowatey, nosa krót-
kiego, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach
i brodzie światłobląd; od urodzenia lat 25:
Nowicki wzrostu 2 arsz. 2 wiersz., twarzy o-
krągłej, nosa małego krótkiego, oczu szarych,
włosów na głowie ciemnych, na wąsach i bro-
dzie hląd, od urodzenia lat 30; Alchimowicz
wzrostu 2 arsz. 3 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłej,
nosa miernego, oczu szarych, włosów na gło-
wie ciemnych, na wąsach i brodzie hląd, od u-
rodzenia lat 50; Krabléczyk wzrostu 2 arsz.
5 wiersz., twarzy podługowatey, nosa długiego
ciemnego, oczu szarych, włosów na głowie czar-
nych, na wąsach i brodzie ciemnobląd, od uro-
dzenia lat 30; Soroka wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wiersz.,
twarzy podługowatey, ospowatey, nosa długie-
go, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i
brodzie hląd. od urodzenia lat 31; Janczewski
wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy okrągłej,
pełney, nosa długiego, oczu szarych, włosów na
głowie wąsach i brodzie ciemnobląd, od uro-
dzenia lat 40; Bazyli bez nazwiska wzrostu 2
arsz. 4 wiersz., twarzy okrągłej suchej, nosa
miernego, oczu szarych, włosów na głowie cie-
mnych, na wąsach i brodzie hląd, od urodzenia
lat 30; Kużmin wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wiersz.,
twarzy okrągłej pełney, nosa miernego; oczu

karych, włosów na głowie, wąsach i brodzie,
ciemnobląd, od urodzenia lat 30; i Iwanow
wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągławey,
nosa miernego, oczu szarych, włosów na gło-
wie, wąsach i brodzie światłobląd, od urodze-
nia lat 28, zatem jeśli pomienieni włóczegi, o-
kazali się do kogokolwiek przynależącymi, aby
ten w prośbie o ich powróceniu postąpił podług
istotney mocy pomienionego ukazu. Dnia 7
kwietnia 1828 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz
Radca Honorowy i Kawaler Felicyan Arci-
mowicz.

Naczelnik Stołu Zieniewicz.

1. Za pozwoleniem otrzymaném od Rządu
CESARSKIEGO Wileńskiego Uniwersytetu w piśmie
za N. 934 pod d. 24 mca marca r. b. Elżbieta Orłow-
ska rodem z Paryża wspólnie z mężem otwiera za-
kład naukowy dla Panien w Gubernii Grodzień-
skiej Powiecie Wołkowyskim w Miasteczku Świ-
słoczy, gdzie znajduje się Gimnazyum dla Gubernii
Grodzieńskiej. W tym zakładzie dawane będą
rozmaite nauki, języki, muzyka, i roboty płci żeń-
skiej potrzebne, wedle przepisów, służących na za-
kłady naukowe tego rodzaju.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY
MOŚCI etc. etc. etc.

Wypis z Xiąg Ziemijskich Powiatu Jampol-
skiego.

Roku 1828 miesiąca marca, 7 dnia. Przed
Urzędem i Aktami ninieyszemi Ziemijskim powia-
tu Jampolskiego Gubernii Podolskiej, i przede-
mną Karolem Ligockim Regentem Ziemijskim akt
tychże, stawiając się osobiście W. Maciey Kłobu-
cki A. S. Z. P. J. w Imieniu JOO. Józefa
Kalasantego b. Marszałka Guber. Podolskiej,
Kamerhera Dworu JEGO IMPERATORSKIEY
MOŚCI Orderu s. Jana Jezorolimskiego W.
Krzyża Komandora i Kawalera, Gotfryda Kaszt.
Braci. Orderów Kawalera, Raymunda Kaszt.
Braci. i Orderu Maltańskiego Kawalera, Leo-
polda Półkownika Gwardyi Woysk Rossyjskich
i różnych orderów Kawalera, Xiążąt Swiatopeł-
ków Czetwertynskich na mocy plenipotencyi od
jednego z wyż wspomnionych JO. Xięcia Józefa
Kalasantego Czetwertynskiego w Imieniu
wszystkich sobie daney i służący czyniący, strze-
gąc całości majątku pryncypałów swoich, tak-
we w pilności czyni oświadczenie. W lat kil-
ka po śmierci W. Jana Tyssowskiego Piotra
syna a Jana wnuka, Angela Cyrklerowa jako
ciotka tegoż Jana Tyssowskiego wraz z synami
swemi Karolem i Franciszkiem a bracią ciote-
czno-rodzonemi tegoż Janą Tyssowskiego ode-
zwała się, iż majątku po nim pozostalego jest
successorką, z przyczyny że JO. Xiężna Anna
Czetwertynska JO. Xięcia Antoniego Czetwer-
tyńskiego Kasztellana Braci. i orderów pol-
orła białego i s. Stanisława Kawalera żona, a
pryncypałów stawiającego się matka, na tako-
wym wspomnionego Tyssowskiego majątku mia-
ła dożywocie, nie o oddanie onego a o wykry-
cie jaki pozostał, process w Sadzie Ziemijskim
powiatu Jampolskiego ustanowiła. Pociągnięta
prawem do Sadu JO. Xiężna Anna Czetwer-

tyńska stawiała się, lecz kiedy Sąd Ziemiński Jampolski probaczą Aktorstwa Cyrklerowej zawiesił, do odstąpienia przeto JO. Xieźnę od Sądu zmusił, a Cyrklerowa zaczętego przez siebie processu daley niekontynuowała; poźniej zaś w lat kika UUr. Józef, Mikołaj i Jan Berlicz Strutyńscy z drugiey ciótki Jana Tyssowskiego Maryanny Strutyńskiej pochodzący, wspomnioną JO. Xieźną Czwerłyńską zachowując oney dożywocie, zaowu do Sądu Ziem. Ptu Jampolskiego także o wykrycie majątku po Tyssowskim pozostałego, a UUr. Franciszka i Karola Cyrklerow, iż tylko do połowy takowego majątku należą pozwali. Process takowy ze strony UUr. Strutyńskich po wyprobowaniu przez nich aktorstwa, przyznaniu, że majątek po Janie Tyssowskim pozostały, jak się skończy dożywocie ng. JO. Xieźny Anny Czwerłyńskiej, w połowie do Strutyńskich, a w połowie do Cyrklerow należy, za życia teyże JO. Xieźny, na zjazdowym Dekrecie oparty został; po śmierci zaś JO. Xieźny, gdy ciż successorowie ng. Jana Tyssowskiego stawiającego się pryncypałów JOO. Xieźną Czwerłyńskich, o oddanie majątku po tymże na Janie Tyssowskim pozostałego, wspomnionym zjazdowym dekretem wykrytego, do tegoż Sądu Ziem. Ptu Jampolskiego pozwali, i Dekret zaoczny roku 1827 dnia 30 listopada zapłacenie summy rubli sr. 15,299 i kopiejek 10, na dniu 10 lutego 1828 roku, wskazujący, oraz z takowego dekretu publikację otrzymali, w ówczas JOO. Xieźna Czwerłyńska widząc że nikt więcej do takowego majątku po ng. Tyssowskim pozostałego, pomimo obwieszczeń przez gazety Warszawskie, ze strony UUr. Cyrklerow robionych, blisko lat dziesięciu nie odzywa się, nadto polegając na tylolicznych dekretach i rezolucyach sądowych, przyznających wspomnionych Urr. Cyrklerow i Strutyńskich jedynemi i prawemi siostrami Jana Tyssowskiego, i nakazujących płacenie im wyżej wspomnioney summy, z temiż UUr. Cyrklerami i Strutyńskimi wejść w dobrowolny układ o wszelkie pretensye do majątku po JO. Xieźnie Annie Czwerłyńskiej pozostałego, niemniej i do JOO. Xieźną pod jakim bądź względem z tytułu sukcesyi po Janie Tyssowskim regulowane i regulować się mogące zmuszeni zostali, przez który sumę rubli sr. 9000 siostram Tyssowskiego postanowili i zapłaciwszy w tenmoment rubli sr. 1000, resztę to jest rubli sr. 8000 z procentem po pięć od sta w roku 1829 dnia 2 lutego przed Aktami Ziem. Pttu Jampol. przez tranzakcją roku terażniejszego dnia 28 lutego sporządzoną a roku tegoż miesiąca marca dnia 14 przed temiż Aktami Ziem. Pttu Jampol. przyznaną, zapewnili, zatrzymanie wypłaty takowej należności 8000 rubli sr. successorow Tyssowskiego dla tego tylko nastąpiło, że JW. Rozalia Rzewuska do 120,000 złotych czyli rubli sr. 18000 pretensyi do majątku po ng. Tyssowskim pozostałego rozciąga, i takowy na satysfakcją swey pretensyi zaarrestowała, oraz że mogą się jeszcze jacy pretensorowie okazać, lecz jak stawiającego pryncypałow przez dekreta Sądowe zmuszeni będąc do uspokojenia UUr. Cyrklerow i Strutyńskich, w tenmoment onym zapłacić co należy, i siebie od processow których unikają uwolnić pragnęli, jak nie chcą żadney korzyści

z cudzey własności, i swoja opisy dotrzymywać mają za powinność, tak stawiający dziś w imieniu tychże pryncypałow swoich JOO. Xieźną Czwerłyńskich czyniący, zapowiada, aby gdy kto do majątku po ng. Janie Tyssowskim pozostałego, ma słuszne prawo przychodzenia, takowe przed terminem wypłaty restującey summy UUr. Cyrklerom, Strutyńskim i innym przez tranzakcją postanowioney okazał i Sądownie usprawiedliwił, bo inaczej gdy JOO. Xieźna Pryncypałow stawiającego się bynajmniej nieostrzeżeni, skuteczniąc dekreta sądowe wspomnionym siostram Jana Tyssowskiego dotrzymując opisow tranzakcyi, należność z oney opłacić będą musieli, a przeto płacić drugi raz komu innemu nie będą winni, każdy własną w tym stratę poniesie. Maciey Kłobucki umocowany podpisał. Z których xiąg i ten wypis pod pieczęcią Sądową jest wydany Pisan w powiatowym mieście Jampolu.

Regent Karol Ligocki.

Wolno drukować. Wilno d. 24 kwietnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

1 Oświadczenie Imieniem Kupca Wileń. Arona Bencianowicza Sajeta w rzeczy oto: iż żałcy delator zyskawszy Dekret oczewisty Sądu Gł. 2go Departamentu czasowego Wileń. w roku 1825 nowembra 27 dnia na Starozakonnych Rochli primo Lipmanowey dopiero Gordonowey matce, Berku, Leybie, Ickie, Gabryelu i Mowszy Arona synach successorów zesłego Leyzera Lipmana Zelmanowicza Meyzelów obywatelów Wileń., na mocy rzeczzonego Dekretu uzyskałem Dekret niestanny w Sądzie Ziem. Wileń. 1826 mca 8bra 15 dnia z wolnym zajęciem tak za moją sumę dla mnie sądzoną równie i w mocy wlewku od Gierszona Leyzerowicza Bencianowicza wszelkiego Lipmanowiczow majątku ad extenuationem, za ogólną sumę rub. sr. 6004 kop. 18 i assygn. 450 rub. I takowy Dekret wyeksekwowałem na funduszu rzeczonych Lipmanowiczow, jak otém przekonywa list tradycyyny Jana Mancelmana Radnego Policji mieyskiej Wileń. w roku 1826 mca decembra 4 dnia sporządzony, a zatem utrzymuje rzeczonych debitorów część domu pod N. 380 w tradycyyney possessyi. Przeto zapobiegając wszelkim zarzutom wzmienionych Lipmanowiczów i ich matki w czasie przyszłym zdarzyć się mogących, a jako ja delator będąc w wieku podeszłym, ubezpieczając successorów swoich, w tym interessie nikomu wlewku czyli kwietacyi bądź w jakimkolwiek tytule Dokumentu nie wydałem, (prócz arędownego kontraktu z opłatą z góry półroczney arendy) nie podpisałem, owszem spokojnie powyższą tradycją w swoim władaniu mam, i na czas dalszy postanawiam, jeśliby wypadało komu wydać wlewki czyli kwietacyą na powyższą tradycją, inaczej nie wydam aż chyba z podpisem moim po polsku z pieczętarzami trzema godnych osób szlachty obywateli tutejszych, przyznaniem w Sądzie Gł. 2go Departamentu Wileń.; i w przeciwném zdarzeniu, jeżeliby się okazała jakokolwiek bądź w tym przedmiocie pretensya, dokument czyli kwietacya poczytane bydy powinny za nieważne, i żeby takowe oświadczenie publiczności było wiadome, w Aktach publicznych za-

pisuję i w Kuryerze Litewskim pomieścić postanowiłem. Roku 1828 mca apryla 19 dnia.

Aron Bencian Sajet.

Roku 1828 mca apryla 19 dnia przed Aktami Grodzkimi ptu Wileń. obecnie stawając Star: Aron Bencianowicz Sajeta niniejsze oświadczenie do protokołu wpisać podał.

Przyjąłem Ignacy Kiełczewski Wileński Grodzki Regent.

Czytałem Józef Adamowicz.

Wolno drukować Wilno d. 23 kwietnia 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego Całą Rosyą etc. etc. etc.

1 Urodz. Mikołajowi Regentowiczowi Ziem. Oszm. i Józefowi Tułowskiemu successorom zesłego Józefata Tułowskiego, Pozew przed Sąd Ziem. Pttu Oszm., Gubernii Wileń. na kadencyą następną juniową, z Instancyi Urodz. Antoniego Michałowskiego Sędziego Graniczn. tegoż Pttu Oszm. z Ukazu Rządzącego Senatu w roku 1819 maja 2 dnia wyszłego, na rzecz w Sądzie Ziemskim Powiatu Oszmiańskiego o expensa procederowe z rzeczy długow przez Tułowskich zaciągnionych, folwark Szylwy obciążających, a pozwani Tułowscy na Dekrecie tego Sądu w roku terażniejszym 1828 miesiąca, marca 16 dnia na banicyą doczesną i wieczną skondemnować siebie dopuscili, a z Chmielewskim suspensa przeznaczona. Pozywa Michałowski powtórnie obciążonych Tułowskich w *Prosbach* o zapłacenie win niestannych, o skutek Pozwami w roku 1825 junii 24 dnia wydanemi, o oparciu takowych expensów przysądzić się mających na pozwanych Tułowskich na folwarku Szylwach, oraz wszelkim ich funduszu, o sądzenie expensów dla Michałowskiego, i tego decydowania, co czasu rozprawy przoszone będzie.

Roku 1828 miesiąca apryla 22 dnia Wozny niżej podpisany świadczą, że tego kopiją Pozwu w sprawie WJP. Antoniego Michałowskiego Sędziego Gran. Oszm. Pttu WJPanom Mikołajowi Regentowiczowi Ziem. Pttu Oszm. i Józefowi Tułowskiemu jako nie mającym w tym Powiecie osiadłości do drzwi Sądowej Ziemskiej Pttu Oszm. przybiłem, i o potrzebie stawania przed tymże Sądem na kadencyi następney juniowej zapowiedziałem.

Filip Szemiót Wozny Powiatu Oszmiańskiego.

Roku 1828 miesiąca apryla 22 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi Powiatu Oszm. stawając osobiście Wozny wyżej podpisany takową Relacyą ustnie zeznał.

Przyjąłem Stanisław Suroż Regent Ziem. Oszm.

Wolno drukować. Wilno d. 24 kwietnia 1828. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

Dzieło o wypychaniu i zachowywaniu zwierzęd klas wszystkich, na które już prenumerata ogłoszoną była, zostało oddane do druku. Kto życzy prenumerować to dzieło, może się udać do PP. Marcinowskiego, Zawadzkiego, Morytza i Glücksberga.

Wolno drukować. Wilno d. 23 kwietnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

1 Zawiadamia się szanowną i łaskawą Publiczność, iż nowo założony został traktyer za miastem na Popławach idąc do Marknć w miejscu tak nazwanym Belmont w domu JP. Kadynacego b. kupca Wileń. Ktoby więc życzył tam zaobstałowac obiad lub kollacyą, może one dostać za cenę pomierną.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

1 Do magazynu sukiennego z fabryki Słomiskiey, na ulicy Wielkiey w domu Molinarego, przybył nowy transport sukna, tudzież *czierka* i *drap de dames*. Cena sukna zmniejszona została, czerkasu w dobrym gatunku sprzedaje się arszyn po zł. 5, są także duńskie chustki w różnych kolorach kazimirkowe, po 4 rub. i po 4 rub. i pół, a także i kołdry wełniane.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli Starosty Streypuńskiego Jana Dragatta przeznaczony, czynność swoją na sessyach poobiednich w Izbie Sądu Ziemskiego Ptu Wileńskiego odbywający, po wyszłych dyllacyach i odkładach zaszła rezolucyą obowiązawszy wchodzące do sprawy osoby do odbywania głosow, następnie całą sprawę wziąć nieodwłocznie pod oczewiste rozpoznanie postanowił, oczem na żądanie stawających stron z wezwaniem do teyże stanności dalszych interessowanych osob niniejszą do Gazety Kurjera Litewskiego podaje awizacyą. 1828 Kwietnia 18 dnia.

Sędzia Ziem. Ptu Wileń. Prezydujący Exdyw. Stanisław Drzewicki.

Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodzki Ptu Wileńskiego.

Stanisław Kiełczewski Pisarz Grodz. Wileński.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyiny Sąd Głównego Wileńskiego zgo Departamentu na usatysfakcyonowanie wierzycieli JW. Michała Kimbara Półkownika dawnych woysk Polskich i Kawalera przeznaczony, w terminie pierwszego zjazdu tąż remissą wskazanym na dniu 5 kwietnia 1828 roku do majętności Albrychtowa w powiecie Szawelskim Gubernii Litewsko-Wileńskiej leżącej przybyły, ułatwiając właściwe takowemu zjazdowi czynności, administracyą funduszow debitora Półkownika Kimbara i dopeinioną onych przez siebie inwentacyą naznaczył, na tymże półkowniku Kimbarze oraz do jego funduszow pretensye regulować mogących stronach komportacyą wszelkiego rodzaju massę majątku debitora i na nim opierające się ciężary wyjaśnić zdolnych tranzaktow w kancelaryi Ziemskiej Szawelskiej złożyć się winną zadecydował, wymiar leżącego majątku z potrzebną do lokacyi ziemnych własności dystynkcyą do spełnienia naznaczonym komornikom poroczył, Akta z bytlemi tradycyami i dalszego tytułu w majątku JW. Kimbara possesorami za należne do wyexpedyowania po zafatwieniu komportacyi i wyysciu persystencyi uznał; a na powtorny zjazd swój do majątku Albrychtowa dzień 23 lipca idącego 1828 r. z upewnieniem na tym terminie oczewistey rozprawy zadeterminował: o jakowem postanowieniu i obowiązku stron po satysfakcyą do tego Sądu odesłanych pod zapowiedzianym Remissą nieobiawionych pretea-

syy wiecznym upadkiem w namienionym terminie i miejscu ze wszelką gotowością, stawania, też interessowane strony niniejszą do Gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego w niej umieszczenia podającą się awizacją zawiadamia.

Grodzki Telszewski i Exdywizyi Prezydent Wincenty Zudycki.

Grodzki Upitski Sędzia Exdywizor Alexander Szwoynicki.

Pisarz Grodzki Upitski i Exdywizor Antoni Olechnowicz.

3 Tom 2gi Chemii Ignacego Fonberga in 8vo stronie 775 wyszedł z druku. Panowie Prenumeratorowie, mogą go odebrać w księgarniach PP. Zawadzkiego i Moryca, za złożeniem prenumeraty na tom 3ci, zł. 10 na papierze zwyyczajnym, a 11 zł. na papierze lepszym. Po wydrukowaniu trzeciego tomu, prenumerata na część pierwszą tego dzieła zamknięta zostanie.

Wolno drukować. Wilno d. 19 kwietnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

W Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego są do przedania następujące nowe dzieła.

Arytmetyka napisana przez Antoniego Odrowąza Kamińskiego Kandydata filozofii Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego. Część pierwsza: Obeymująca działania z liczbami całemi, jednorodnemi i różnorodnemi, z nauką ułamków zwyyczajnych . . . sr. kop. 35
Część druga: Przypisy do Części 1szej; zamykające wyszczególnienie różnych miar, wag, przeciąg czasu, nadto przykłady do wszystkich działań, w części 1szej wyłożonych. 8ce w Wilnie, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego: 1827. . . sr. kop. 35.

Tablice Arytmetyczne wyrachowane przez tegoż Kamińskiego, obeymujące: 1) mnogosci ze wszystkich liczb i ilorazy, jeżeli dzielnik jest od dwóch znaków; 2) od 1 do miliona wszelkie wartości rubli assyn. w srebrze, na kurs od 3 do 4 rub. ass. na 1 rubi. srebr.; 3) od wszelkich summ od 1 do miliona; wszystkie procenta roczne i miesięczne, a mianowicie: 1. 3. 5. 6. 7 i 8.; 4) przemianę rub. srebr. na złote; nadto: tabella potęg. w 8ce m. w Wilnie, w drukarni A. Marcinowskiego 1827. . . sr. kop. 37.

Mineralogia popularna, albo przestrogi dla rolników i rzemieślników, o ziemiach, kamieniach, piaskach, metallach i solach, których codziennie używają, tudzież o węglu ziemnym; torfie i t. d. dziełko P. Brard; uwieńczone przez Towarzystwo instrukcyi elementarney w Paryżu, a przełożone z francuzkiego i zastosowane do krajowych okoliczności, przez N. A. Kumelskiego. 12ce w Wilnie, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego 1827. . . sr. kop. 25.

Mowa, miana nad grobem JW. Stanisława Sięstrzeńciewicza Bohusza, Metropolity Kościołow Rzymско-Katolickich w Rossyi, Arcy-Biskupa Mohilewskiego etc. 15 decembra 1826 roku, przez Stanisława Parczewskiego, doktora Teologii, w Kościele Parafialnym, nowo ustanowionym w Petersburgu na Kołomnie. Przekład z francuzkiego w przypisach pomnożony. w 8ce w Wilnie, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego: 1827. z rycinami; 1) Wizerunek tegoż Metropolity. 2) Kościół zbudowany i poświęcony przez s. p. Metropolite w Malatyczach; 3.) Kościół przez niegoż fundowany i zbudowany pod tytułem s. Stanisława w St. Petersburgu na Kołomnie. sr. kop. 50.

Rycin tych można dostać osobno; każda po kop. 7.
O wykładzie nauki prawa Rzymskiego w ogólnosci; a

w szczególności; o dziele elementarnem; w tymże przedmiocie, które mogłoby się przydać w Uniwersytetach Państwa; rzecz czytana przy otwarciu Lekcyi w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim, dnia 15 września 1827, przez Professora Cappelli, Radcę Stanu, Dziekana oddziału etyko-filologicznego; z francuzkiego przełożona. w 8ce. w Wilnie, w drukarni A. Marcinowskiego: 1827. . . sr. kop. 30.

O piśmie Egipskiem czyli Hieroglifach; przekładał z Rossyjskiego Zygmunt Bartoszewicz N. G. W. (Wyciąg z Dziennika Wileńskiego 1826 roku z ryciną). w 8ce. Wilno; w drukarni A. Marcinowskiego: 1827. . . sr. kop. 30.

Rozbior dzieła Wencesłai Alexandri Maciejowski J. U. D. Licei et Universitatis litterariae Varsaviensis professoris etc. Principium Juris Romani Tomus 1; historiam hujus ipsius juris continens, editio secunda. Varsaviae 1825. w 8ce w Wilnie, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego 1827. . . sr. kop. 20.

O piasku i kamieniach uryńowych. Dziełko doktora Magendie, z języka francuzkiego przełożył Sylwester Pleszkowski, doktor medycyny, lekarz 48go pólku strzelców pieszych, w 12ce; w Wilnie; nakładem i drukiem A. Marcinowskiego 1828. . . sr. kop. 30.

Wolno drukować. Wilno. 24. Lutego 1828. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

Starzec do Młodzieńca przez Pana G. F. Niemeyer; Dzieło oryginalnie w języku niemieckim napisane; z trzeciego wydania na polską mowę przełożone, 8 w Wilnie 1828; kop. srebr. 50.

Na papierze białym . . . kop. . . 60
Wolno drukować. Wilno dnia 11 kwietnia 1828 r. A. Powstański Prez. Kom. Cen. Wileń. Radca Kol. i Kawaler.

Wyszedł z druku Kalendarzyk Wileński na rok 1828 dla wydziału naukowego Wileński; zawierający: Najjasniejszą Familią Panującą w Rossyi; Radę Państwa; Rządzący Senat; Ministerya; Wydział naukowy Wileński, Urzędników Cywilnych i t. d. Dostać można w Redakcyi Kuryera Litewskiego, i w Księgarni WJP. Zawadzkiego; w Grodnie w Księgarni na ulicy Zamkowej. Cena kop. sr. 50.

Wolno drukować Wilno d. 20 marca 1828 roku A. Powstański Prez. Kom. Cen. Wileński Radca Kol. i Kawaler.

W Minsku, w sklepie JP. Bazylego Makarewicza znajdują się do przedania różne książki i przyyмуje się prenumerata na różne dzieła.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.

3 Pokoje do najęcia w każdym czasie, przy ogrodzie w domu W. Korwella za klasztorem PP. Wizytek na ulicy Rossa N. 1511.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.

2 Znajdują się dwie Kuchnie Angielskie nowe do przedania za pomierną cenę. Ktoby życzył je kupić, ma się zgłosić do Murgrabiego w Domu JW. Wańkowieczówien na Wielkiej ulicy pod N. 37.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca, zaczyna się prenumerata na drugie półrocze roku bieżącego, na gazetę Kuryera Litewskiego. Cena zwyčajna: z przesłaniem pocztą rub. sr. 7, bez poczty rub. sr. 4 kop. 50. Można też prenumerować i na Dziennik Wileński: z przesłaniem pocztą rub. sr. 10, bez poczty rub. sr. 7 kop. 50.

Wilno dnia 25 Kwietnia r 1828 Roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симиъ объявляея: что въ ономъ продаея съ аукціоннаго публичнаго шорга, заложеное и спроченное недвижимое имѣніе Маіорши Александріи Уракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Подпоручика Лазаря Медера, состоящее Витебской Губерніи Суражскаго Повѣта въ деревняхъ: Закановъ 43, Крошовъ 83, Медведь 80, Сидоркахъ 44, Климовъ 27, Нашишкы 23, Юрзовкы 21, Сипинъ 18, Скеперахъ 20, Ковержахъ изъ 121-85, Ковалевой 32, Будницъ 38, Дрмаковой 37, Подлянахъ 28, Ковалихъ 6, и Сипинскихъ Нивахъ 65, и того 650 мужска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки шоргамъ сего года июля мѣсяца первый 10, второй 12, и третій 17 числа. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являяся въ Опекунскій Совѣщъ сіе, показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедишоръ Осоловскій.

2 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania niniejszém ogłasza się, iż w niej przedaje się przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomy majątek Majorowej Alexandry Urakiney, Podpółkownikowej Anny Weysowej i Podporucznika Łazarza Medera, położony w Witebskiej gubernii w Suražskim powiecie we wsiach: Zakonowie 43, Krotowie 83, Miedwiediewie 80, Sidorkach 44, Klimowie 27, Natiszkach 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skeperach 20, Kowержach z 121—85, Kowalewey 32, Budnicy 38, Jarmakowie 37, Podlanach 28, Kowalisie 6, i Sipińskich Niwach 65, w ogóle 650 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizji 1816 roku, z urodzonymi po rewizji, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażniejszego roku w miesiącu lipcu 10, 2gi 12, i 3ci 17; życzący kupić takowu majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie posiadzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedajnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

2 Ошъ Правленія Досударственнаго Заемнаго Банка объявляея, что въ ономъ продаваея будещъ имѣніе Маіора Игнація и Коллежскаго Секретаря Карла Чудовскихъ, состоящее Могилевской Губерніи Климовицкаго Повѣта въ деревняхъ: Смольковской будъ налчичныхъ ревижскихъ мужска 44, женска 37, новорожденныхъ мужска 15, женска 19; Смольскъ ревижскихъ мужска 29, женска 33, новорожденныхъ мужска 20, женска 19; Борейскъ ревижскихъ мужска 57, женска 54, новорожденныхъ мужска 16, женска 23; всего ревижскихъ на лицо мужска 130 женска 124, новорожденныхъ мужска 51, женска 60 душъ, оцѣненныхъ со всею ихъ имуществомъ и землею, сколько оной по планамъ и межеванію находишся, по 10 лѣтней сложности годоваго дохода въ 14,500 руб. Для чего имѣнію быиъ назначены сроки, по испеченію бни недѣль ошъ перваго припечатанія сего объявленія.

Правитель Канцелларій Яковъ Федоровъ.

2 Od Rządu Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza się, iż w nim przedawać się będzie majątek Majora Ignacego i Kollegialnego Sekretarza Karola Czudowskich, położony w Mohilewskiej

gubernii w Klimowickim powiecie we wsiach: Smolkowskiej Budzie rzeczywiście rewizyjnych płci męskiej 44, żeńskiej 37, nowourodzonych męskiej 15, żeńskiej 19; Smolece rewizyjnych męskiej 29, żeńskiej 33, nowourodzonych męskiej 20, żeńskiej 19; Boreyce rewizyjnych męskiej 57, żeńskiej 54, nowourodzonych męskiej 16, żeńskiej 22, w ogóle rewizyjnych rzeczywiście płci męskiej 130, żeńskiej 124, nowourodzonych męskiej 51, żeńskiej 60 dusz, ocenionych ze wszelką ich własnością i ziemią, ile jej podług planu i ograniczenia znajduje się, w 10-letniej proporcji rocznego dochodu 14,500 rubli. Dla czego mają być naznaczone terminy po upłynieniu 6ciu tygodni od pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia.

Zarządzający Kancellaryą Jakób Fiedorow.

2 Od Magistratury Powszechney Opieki Gubernii Litewsko-Wileńskiej ogłasza się: iż na zrobienie nowej bielizny dla tutejszego Miejskiego Szpitala będą się odbywać targi na Sessyach oneyże Magistratury 30 kwietnia, 2 i 4 dnia maja, a na poprawienie starey bielizny dla Szpitala potrzebney w domu byłym Sapieżyńskim w mieście Wilnie na przedmieściu Antokola gdzie Szpital exystuje, w dniach 25, 26 i 28 bieżącego miesiąca; A zatem życzący wziąć dostawienie nowej lub poprawienie starey bielizny, raczą się jawić w pomienionych terminach, na miejsca oznaczone, gdzie w każdym czasie o wielości sztuk każdego rodzaju bielizny, o gatunku płótna, i cenie na to ustanowionej powziąć będą mogli dokładną wiadomość. Działo się na Sessyi teyże Magistratury 19 kwietnia 1828 roku.

Непременный Членъ и Кавалеръ Клейстъ.

Jan Solimani Sekretarz.

Naczelnik Stołu Wincenty Andrzejewski.

2 Dla wypełnienia zalecenia Jaśnie Wielmożnego Zarządzającego Wojenném Ministerjum, Pana Jenerał-Adjutanta i Kawalera Hrabiego Alexandra Iwanowicza Czernyszewa, na skutek Naywyższego JEGO CESARSKIEY MO-SCI rozkazu, Komissya, Naywyżey utwierdzona w Moskwie dla zapodradowania Komissoryatskich rzeczy, ogłasza, iż przez nią mają być zapodradowane dla woysk na 1829 rok następująca ilość rzeczy, a mianowicie: flamskiego płótna 380,871 arszynow, rawenduku 182,802 arsz., płótna koszulowego 8,914,244 arsz. 4 wierszki, podkładkowego 9,423,312 arsz., jaryny 6,281 arsz., drylichu 667 arsz., taśmy 62,751 arsz., butów piechotnych frontowych 1,172,280 par, niefrontowych 4,677 par, krótkich dla czyszczenia koni 88,752 pary, przodków do butow 15,416 par, sukna włóściańskiego 52,276 arsz., taśmy kamelowey żółtey 42,780 arsz., ładownic kawaleryyskich 7,803, patrolaszow 24,249, podsumkow 1,622, paskow karabinowych piechotnych 13,086, jegierskich 15,544, nakrywek deklowych piechotnych 4,125, jegierskich 17,197, kapturow na zamki karabinowe kawaleryyskich 1,133, piechotnych 10,929, Pasz żelaznych 31,424, siodeł kiryssyerskich 1596, potnikow wełnianych 2825, półkożuszkow 634, holic 5,974, chodakow 4285, rękawic wełnianych 2343 i 778 pasow.

Zapodradowanie to bez odkładania będzie wykonane podług ustanowionego prawami porządku we wszelkich względach.

Dla ulżenia podradczykom, z małemi kapitałami i ewikcyami do tey rzeczy wchodzącym, zostawi się dostawa rzeczy każdemu w takiej ilości, jakiej kto sam podjąć się chceć będzie, stosownie do swoich środków i możliwości. W naznaczeniu terminu będzie przestrzegana wzajemna dogodność dla dostawiających i skarbu, tak, ażeby pierwsi mieli wszelką możliwość wypełnić swoje zobowiązania się.

Dla większego zaś ulżenia podradczykom, na miejscu wymaganey wprzódki ewikcyi w ilości trzeciej części dostawy, przyjmować się będzie od nich tylko piąta część całej kontraktowej summy, oprócz osobnego zabezpieczenia rubel za rubel, wydawanych dostawiającym naprzód trzeciej części pieniędzy (albo połowy), ztém, ażeby przedstawione przy zawarciu kontraktów ewikcyje na piątą część, w miarę wypełnionej przez podradczyków dostawy, dopełniać do trzeciej części z ewikcyi, zabezpieczających trzecią część pieniędzy, w miarę oswobodzenia tych ostatnich.

W warunkach kładnie się za nieodmienne prawidło, iż pieniądze, należne podług kontraktów za dostawione rzeczy, będą wydawane bez najmniejszey mitręgi, ażeby wogólności istotném i zupełnie bezstronném wypełnieniem ze strony Kommissoryatu zobowiązań jego z dostarczycielami, dadź im wszelką możliwość z równą akuratnością wypełniać zobowiązania, przez nich samych ze skarbem i prywatnemi osobami zawarte, a przez to ustalić kredyt swój na trwałe osnowie.

Kommissoryat może przyjmować rzeczy nie tylko w Moskwie lecz i w samych miejscach rozkładu Kommissy, dla których czyni się to zapodradowanie, a mianowicie: w Woroneżu, Krzemienczuku, Kijowie, Bałcie, Kazaniu, Wilnie, Stawropolu i Tyflisie i w tém zdarzeniu, oprócz cen za rzecz płacących się będzie umowiona za przewoz płaca, która do terażniejszego czasu była taka: do Woroneża od butów piechotnych frontowych i niefrontowych po 7 kop., od krótkich i przodków po 5 kop. od pary, za flamskie płótno po 2 kop., rawenduk po 1½ kop., płótno koszulowe po 1 kop. i podkładkowe po 1½ kop. od arszyna; do Krzemienczuka od bótów frontowych i niefrontowych po 23 kop., od krótkich po 22 kop., przodki po 15 kop., flamskie po 4½ kop., rawenduk po 3 kop., płótno koszulowe 2½ kop. i podkładkowe po 3½ kop., do Kijowa od butów frontowych po 15 kop.; niefrontowych 18 kop., krótkich 10½ kop., przodków 11 kop., flamskie 4 kop., rawenduk 3 kop. płótno koszulowe 1½ kop. i podkładkowe 2½ kop.; do Bałty od bótów frontowych po 31 kop., niefrontowych 32 kop., krótkich 24 kop., przodków 25 kop., flamskie 4½ kop., rawenduk 5 kop., płótno koszulowe 4 kop., i podkładkowe 5½ kop.; do Kazania od bótów frontowych i niefrontowych po 10 kop., przodków po 7 kop., flamskie 3 kop., rawenduk 2 kop., płótno koszulowe 1 kop., i podkładkowe 1½ kop.; do Wilna od bótów frontowych, niefrontowych i krótkich po 23 kop., przodków 15 kop., flamskie 4½ kop., rawenduk 3 kop., płótno koszulowe 2½ kop. i podkładkowe 3½ kop., i do Sta-

wropola od bótów frontowych po 36 kop., niefrontowych 37 kop., krótkich 28 kop., przodków 25 kop., flamskie 6 kop., rawenduk 5 kop., płótno koszulowe 4 kop. i podkładkowe 5½ kop.

Między sposobami, przynoszącemi teraz ulgę dla podradczyków we wszelkich stosunkach, Kommissya Naywyżey ustanowiona przeznaczona terminy do targow na rok 1829, stosując się do uprzednich jey zapodradowań na rok 1828, na który kończą się w miesiącu maju; a zatem nowe targi będą się odbywać: 1szy 22 maja, 2gi 5 i 5ci 12 czerwca terażn. roku. Lecz życzący przyjąć dostawę, mogą jeszcze i przed nadejściem tych terminow przybywać do tey Kommissy dla powzięcia od niey uprzednio wszelkich wiadomości o przymiotach wzorowych rzeczy, podług których oddawanie ma się odbywać, o szczegółowych dla dostawy warunkach, i objaśnić jey swoje uwagi, do których mianowicie Kommissy, na jakie terminy i jaką ilość rzeczy podejmuje się kto na siebie przyjąć.

A jako nie każdy bawiący się przemysłem może się znajdować pod ten czas w Moskwie; zatem dla komunikowania Kommissy swojej chęci, może się każdy stawić do miejsc rozłożenia pomienionych Kommissoryatskich Kommissy w izbie ich posiedzeń, gdzie okazane będą wzory i będą przyjęte oświadczenia.

Nakoniec Naywyżey ustanowiona Kommissya poczytuje za potrzebną wytknąć, że ilość potrzebna rzeczy na rok 1829, w tém ogłoszeniu wyrażona; nie tylko nie przewyższa dawniejszey ilości, ale znacznie od niey mniejsza; zatem życzący podjąć się dostawy, oprócz wyrobów na własnych swych fayrykach robionych nie powinni mieć obawy w nabyciu rzeczy jakichkolwiek szczególnych trudności, tem bardziey, że według rozporządzenia Pana Zarządzającego Ministerium Woyny, Jenerał-Adjutanta Hrabiego Alexandra Iwanowicza Czernyszewa, i dla bezpośredniego nad wypełnieniem tego samego bacznosci, nie napotkają oni najmniejszey zwłoki w odbieraniu pieniędzy, a nawet żadney uciążliwości i nieprawego rzeczy brakowania.

2 Dworzanska Opieka nad nieletnimi successorami ś. p. Machnaura urzędnika farmacyi wypuściła w arędowną possessyą aptekę pod Lwem w domu tychże successorow pod N. 78 sytuowaną, WJP. Ludwikowi Reynhardowi prowizorowi farmacyi, poświadcza, iż przez possessora taż apteka zupełnie została nanowo urządzona i świeżemi materyałami medycznymi popętniona. 1828 roku apryla 20 dnia.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.

Demnach in Gemässheit des von einer Hochverordneten Livländischen Gouvernements-Regierung mittelst Rescripts d. d. 19 März a. c. sub N. 1671 an einen Wohl Edlen Rath der Kaiserlichen Stadt Riga erlassenen hohen Auftrages zu der ad instantiam des hiesigen Kaufmanns Herrn Rathsherrn Friedrich Brederlo als gegenwärtigen Chefs und Inhabers der hiesigen Handlung Johann Georg Lamprecht, durch die competente Behörde zu bewerkstelligenden öffentlichen Meistbottsstellung einer von dem Herrn Anton v. Fölscherhamb zum Besten des Wilnaschen Kaufmanns Benjamin Marcus Peretz oder Inhaber zu Minsk am 8 März 1808 über 1070 Stück holländischer Ducaten, und zwar am 23 April 1809 in

Wina oder wo das Document sonst vorgezeigt wird, sichtbar ausgefellen, am 8 März 1808 coram Notario publico in das Protocollbuch der Stadt Mińsk sub N. 2 eingetragen, am 26 April 1809 wegen Nichtbezahlung vor den Wilnaschen Acten manifestirten und zum Ingrossiren dafelbst angenommenen und endlich am 29 November 1809 den Russisch Kaiserlichen Kurländischen Seelburgschen Justanzgerichts Acten ingrossirten und üblichermaassen corroborirten von dem genannten Kaufmann Perez gedachter hiesigen Handlung Johann Georg Lamprecht für eine obligationsmäßige Schuld von 1594 R. 34 Cop. S. M. am 13 Julij 1826 zum Kostenpand constituirten Obligation, von einem Edlen Vogteilichen Gerichte der Kaiserlichen Stadt Riga mittelst Decrets vom 10 huj. der Verkauf der obbeschriebenen v. Fälderbambischen Obligation sammt Renten binnen drei Monaten verfügt und nach Ablauf dieser Frist die desfallsigen Licitationstermine auf den 17 und 31 Julij, und 14 August d. J. anberaumt worden, als wird solches, so wie das Kaufliebhaber sich an gedachten Tagen zu gehöriger Tageszeit spätestens um 11 Uhr Vormittags im Sessions-Zimmer eines Edlen Vogteilichen Gerichts einzufinden haben und der Zuschlag an den Meistbietenden am letzten Licitationstermine erfolgen werde, desmittelst zur allgemeinen Wissenschaft bekannt gemacht. Publicatum Riga Rathhaus den 10 April 1828.

C. Gross.

Jud. Prael. Imper. Civil. Regens Secretarius.

2 Podaje się do Publiczney wiadomości, że wzorem Reskryptu Lislanskiego Rządu Gubernskiego de dato 19 marca r. b. pod N. 1671 do Szlachetney Rady Miasta IMPERATORSKIEGO Rygi przesłanego, a na żądanie kupca tutejszego Frideriko Brederlo Członka z Rady pomienionej i zastępcy tutejszego handlu pod Firmo „Johann Georg Lamprecht“ publiczna sprzedaż z aukcyi w Sądzie przyzwoitym; obliгу od Jmć Pana Antoniego von Felkersamba, Beriaminowi Markusowi Perecowi Kupcowi Wileń. w Mińsku dniu 8 marca 1808 r. na 1070 sztuk dukatów halenderskich wydanego, dnia 23 apryla 1809 w Wilnie albo gdzie się znajdować będzie opłacić się mającego, dnia 8 marca 1808 przed Notariuszem publicznym w protokół miasta Mińska przyjętego, d. 26 apryla 1809 r. dla nieopłacenia w Aktach Wileńskich manifestowanego i Ingrossowanego, a na dniu 29 Nowembra 1809 r. do akt Kurlandskich Sądu Instancyi Selburgskich zwyczajnym sposobem wprowadzonego i corroborowanego oraz przez spomnionego Kupca Pereca, Handlu pod nazwiskiem „Johann Georg Lamprecht w Rydze exystującego za dług obligacyiny summy 1594 rub. sr. i kop. 34 w zastaw do rąk oddanego, w Sądzie Szlachetnym Woytowskim IMPERATORSKIEGO Miasta Rygi po przedpisaniu Dekretu de dato 10 m. b. wraz z procentami przedawany bydź ma w przeciągu trzech miesięcy w dniach do licytacyi onego obliгу naznaczonych to jest: 17 i 31 Julii oraz 14 augusta r. b., zatem tedy wzywają się wszelkie ochotnicy do takowego kupna, żeby na pomienionych dniach wcześniej a nayspóźniej o godzinie 11 w pokoju sessyi Woytowskiego Sądu zbierali się i oczekiwali przysądzenia onego obliгу temu, kto za niego nawięcey postąpi zapłaci. Publicatum w Ratuszu miasta Rygi dnia 10 apryla 1828 roku.

C. Gross.

Jud. prael. Imper. Civill. Regens Secretarius.

Cum originale concordat. Ferdynand Gwiazdowski. JEHO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Translator Polski Gubernski Sekretarz.

2 Oświadczenie Imieniem W. Augustyna Romanowskiego Regenta Granicznego Pttu Wileńskiego czyni się z następney okoliczności: W trakcie odchodzącej Sprawy po Exdywizyi o kamienię w mieście Wilnie na Ulicy Sawicz pod N. 56 położoną, w byłym Sądzie Głównym Czasowym Litewskim Wileńskim 2go Departamentu, oświadczającej od Lokatorow jakimi byli WW. Dominik i Maryianna z Gorayskich Szklennikow Adwokatow Sądu Głównego Litewskiego,

Franciszka Gorayskiego Porucznika Woysk Rosyyskich i Zuzanny Gorayskiej, splacił schedę dekretem Exdywizorskim wydzieloną, i w reszancyi nieusatysfakcyonowaną sumnę, w ogulney ilości rubli srebrnych pięć tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć, naco od wyż wyrażonych osob i otrzymał w roku 1822 miesiąca maja 18 dnia ustępczy Dokument. Jakowy Dokument były Czasowy Departament zaaprobowawszy, w stopniu WW. Szklennikow i Gorayskich Dekretem swym roku 1822 junii 2 dnia mnie oświadczonego postawił, że zaś za wymienioną sumnę w naturze na tę porę nie mogło nastąpić wynadgodzenie całkowite, w schedzie jaka wykazaną była; z tey więc przyczyny pozostałe Kwantum ubezpieczonem zostało na bonum reperibile, które po ustłym życiu Felicjianny Brzezinskiej w summie zł. polskich 6,000 opartych na mieszkaniu dolnem wspomnioney kamienicy od weyścia w bramę po prawey stronie będącem, odkryć się miało, a jakowe po długim życiu W. Brzezinskiej nie czyją bydź nie mogło własnością jak tylko żałgo. Stało się, że W. Brzezinska w ominionym roku dni życia dokonała, po zgonie której, lubo delator miał wszelkie prawo natychmiast weyść w posesyją wzmiankowanego mieszkania w proporcyią 6,000 zł. Poll., jednakowoż powodem iż prócz tey summy byłey pod dożywociem inną własną miała W. Brzezinska na temże samem mieszkaniu zalokowaną, z tey zatem przyczyny nie czyniąc żadnego kroku, postanowił oczekiwać, azali ktokolwiek z sukcesorow zmarłej Brzezinskiej niezajawi się. Oczekiwanie żałgo nie było daremnem, albowiem w końcu miesiąca februaryi przybył W. Fabian syn Józefa Baierski Porucznik b. Woysk Polskich, mianując się bydź naturalnym sukcesorem po nieżyjącej Brzezinskiej, uczynił do schedy jakby swey antecesor ki mylną i w niewłaściwych Aktach zeznaną Intromissyją, a nakoniec sam dostatecznie przekonany, że summy zł. 6,000 nie jest Aktorem, gdyż ta jest własnością żałgo, w proporcyią której częściowym jest dziedzicem schedy wydzieloney dla Brzezinskiej, pomimo wprzód oświadczoną chęć układu, następnie opacznie postępując obesłał delatora dwómalistami otworzystemi, jedném 15 marca, drugim 3 apryla terazniejszego 1828 roku, w jakowych obu nie prawdy nie zamieściwszy, dowiódł, że wszelkich przedsięwziął wynadywać środków, iżby choć czasowie utrzymał się przy obcey własności; co gdy jest wprost samą niesłusznoscią, kiedy mianujący się bydź sukcesorem W. Porucznik Baierski po Brzezinskiej, mimo nieokazania dotąd dowodow sukcesorstwa własności żał. przez dekret ubezpieczoney uzurpować władnem nie jest? a zatem przeciwko czynnościom W. Baierskiego delator czyniąc zażalenie, zapowiada, że tenże W. Baierski, jeżeli i jest prawdziwym sukcesorem po Brzezinskiej, a jakowych i więcej zajawić się może, toć w stopniu swey poprzedniczki, taką sumnę odziedziczać powinien, jaka w stałą lokatę u-determinowaną została, prócz złotych 6,000, jakowe do żałgo należą, i dla tego niniejszym oświadczeniem na otworzyste listy czyniąc odpowiedz, żałujący wszystkich w ogulności ostrze-ga, iż schedy składające się z mieszkania dolnego po prawey stronie od weyścia z bramy do Kamienicy pod N. 56 na ulicy Sawicz w mie-

ście Wilnie sytuowany, jest w ilości zł. pol. 6,000 wspólnym Aktozem, tak jak za dalszą sumę W. Bajerski w stopniu W. Brzeziński; a stąd iżby nikt bez wiedzy żałego delatora z W. Porucznikiem Bajerskim tak o arendę a bardziej o sprzedaż nieraz wspomnianej schedy w umowę nie wchodził, gdyż przeciwnie postępujący wszelkie straty z traktowania o rzecz zawodną wynikłe, samemu sobie przypisze. 1828 apr. 15 dnia.

Augustyn Romanowski R. G. Pt. Wiln.

Roku 1828 miesiąca apryla 16 dnia przed Aktami Ziemi Ptu Wilńskiego stawając osobicie WJPan Augustyn Romanowski Regent Gran. Ptu Wilńskiego niniejsze oświadczenie wpisać do protokołu podał i one w tymże Protokole własnoręcznie podpisał.

Przyjąłem Jan Zienkowiez Regent i Kawaler.

Czytano Okulicz.

Wolno drukować Wilno dnia 22 kwietnia 1828 r. A. Powstański Prez. Kom. Cen. Wil. Rada Kol. i Kler.

2 Nabywszy przez piętnastoletnią moją praktykę tak za graucią jako też w Rossyi, w Polsce i w Litwie nie jednego pożytecznego doświadczenia w Dentystyce; postrzegałem niejednokrotnie że pomimo wszelkich moich starań, osoby, którym udzielałem rady, o moich przepisach zapomniały. Z tego powodu postanowiłem wydać w języku polskim dziełko *O zachowaniu i obchodzeniu się z zębami*. Poehlebiam sobie przyjemną nadzieją, że to małe dziełko przylete będzie z ukontentowaniem od Szanownej Publicznosci. Prenumerata na powyższe dziełko, którego cena kop. sr. 50, przyjmuje się w moim mieszkaniu, w Domu Michała Zetela naprzeciw ratusza na 3cim piętrze.

N. Löffler od wielu Szkół Głównych a probowany Dentysta.

Dozwala się drukować. Wilno d. 21 kwietnia 1828 r. Dziekan Oddziału N. Lekarskich M. Mianowski.

2 Dobra ziemskie Mniszew z przyległościami w Województwie Sandomierskim, nad rzeką Wisłą, mil sześć od Warszawy, na trakcie głównym Lubelsko-Wołyńskim położone, są z wolnej ręki w całości lub w części do przedania, albo też na zamiar na dobra niższej wartości z dopłatą przewyżki. Przynoszą rocznego dochodu, podług sporządzonego Anszlugu, którego na gruncie sprawdzić można, złotych polskich 44,000, z których połowa z propinacei, z karczem, z czynszów, z mostu na rzece Pilicy wpływa w gotowym groszu, druga połowa z Kręscencyi. Rozległość tych dóbr w dobrych gruntach, obszernych łąkach i pastwiskach, zawiera włók sto siedm. Ludność ogólna wynosi dusz 1200 obojey płci. We wsi Mniszewie jest Stacja Pocztowa — Magazyn Solny — Kościół Parafialny — Pałac murowany — Offienny, stajnie, wozownie wszystko massiv murowane. Browar, Gorzelnia, Szpichlerz nad Wisłą, Austerya, Karczmy i inne ekonomiczne zabudowania w dobrym stanie. Ogrody fruktowe — Życzący nabydź te dobra, tę znajdzie dla siebie korzyść, iż prócz mogącej pozostać na gruncie pewney summy i po

sprawdzeniu na miejscu rzeczywistej intraty, oraz po strąceniu opłaty podatków, sprzedający ofiaruje liczyć po sześć od sta na praetium czyli wartość tychże dóbr. Mający zatem chęć wejść w układy, zechce się zgłosić do W. Herynga tychże dóbr dziedzica, adresuując list franco na Warszawę w Mniszewie, lub dla powzięcia bliższej informacyi do W. Liebelta Sowieznika w Wilnie.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

2 Wydzieloną z Exdywizyi schedę Johanna zwaną, w Powiecie Upitskim leżącą, mającą dwa dymy poddanych i więcej 4 włók gruntu, tudzież dom murowany w mieście Kownie, są do zbycia lub do zadzierżawienia. Ktoby życzył wejść o to w układ, raczy udać się do niżej podpisanej właścicielki, mieszkającej w Wilnie w Domu WW. Karpowiczów naprzeciw Kościoła WW. SS.

Teresa Jurgiewiczowa.

Nowe dzieło.

Początki Grammatyki języka Rossyjskiego; podług celniejszych i gruntowniejszych wzorów w języku Rossyjskim i polskim ułożone. Wilno, w drukarni B. Neumana 1827. — Начертание Грамматики Россійскаго языка, составленное по наилучшимъ и досовершеннѣйшимъ пособіямъ, на Россійскомъ и Польскомъ языкѣ. Вильно, въ Типографіи Б. Неймана 1827.

Nowa ta Grammatyka, pomnażająca szczipłą u nas liczbę dzieł naukę języka Rossyjskiego ułatwiających, przed wszystkim ma na celu użytek praktyczny. Grammatyka praktyczna tego języka przez Mikołaja Grecza wydana, a jedynie dla samych Rossyan napisana, nie mała była pomocą do ułożenia niniejszej. Z niej wyczerpnięte zostały te prawidła i postrzeżenia, które dla Polaków mogły być przydatne. Nayistotniejsze przeto zasady grammatyki języka Rossyjskiego, w sposobie łatwym do pojęcia i ściśle praktycznym, niniejsze początki obejmują. Zaczynają się one od wstępnych wiadomości o liczbie, podziale i postaci głosek rossyjskich; dalej idą prawidła wymawiania, następnie o częściach mowy, ogólne własności odmiennej części mowy, a potem szczególne prawidła na każdą z osobna i liczne do tego przykłady. Rzeczownik i słowo nayobszerniej są wyłożone; na nich się bowiem cała budowa języka opiera. Teorya i definicye części mowy opuszczone są; właściwie bowiem do grammatyki powszechnej należą; natomiast najdużej się wielka liczba przykładów, w których dobitnie malują się własności języka. Obok tekstu polskiego znajduje się dosłowne tłumaczenie rossyjskie; wszystkie wyrazy rossyjskie znakami iloczasu są opatrzone czyli akcentowane; służy to ku dobremu wymawianiu, które, zwłaszcza dla cudzoziemców, jest trudne.

Znajduje się do przedania w księgarniach Wilńskich. Cena kopiejek srebrem 50.

Wolno drukować. Wilno d. 20 kwietnia 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

2 Romans historyczny Walter-Skotta, pod tytułem: *Dugald Dalgetty Rycerz najemny* we dwóch tomach przełożony przez Karolę Korwela wyszedł z druku, i sprzedaje się w Xiegarni JP. Zawadzkiego. Cena Exem. na papierze białym Ross. rub. sr. 1 i kop. 20. Prenumeratorem mogą odbierać od swoich Kolektorów.

Pozwolono drukować Wilno d. 22 kwietnia 1828 roku Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.